



# TERAŹNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co dwa miesiące. Wydawca Paul S. L. Johnson, 1327 Snyder Avenue, Philadelphia, Pa., U. S. A.

Prenumerata roczna wynosi \$1.00 (5 Złotych) Rocznie

### MYŚLI NA CZAS WIELKANOCNY

„Albowiem ilekroćbyście jedli ten chleb, i ten kielichbyście pili, śmierć Pańską opowiadajcie, ażeby przyszedł” (1 Kor. 11:26).

CZAS Wielkanocny zbliża się i zainteresowanie się chrześcijan figurą jest szczególnie ześrodkowane w zabiciu baranka, który poprzedza święta wielkanocne i który przedstawia baranka Bożego, Jezusa Chrystusa. Nasze obchodzenie Wielkanocy odnosi się zatem do tego wielkiego pozaobrazu. W tym czasie my, jako chrześcijanie, obchodzimy największe wydarzenie z całej historii, ofiarniczą śmierć Zbawcy świata. Nasze obchodzenie tej Pamiątki w tym roku właściwie zaczyna się po 6 - tej godzinie wieczorem 14 - go kwietnia, gdyż wtedy zaczyna się 14 Nisan. Z ubolewaniem wspominamy, że chociaż miliony wyznawających chrześcijan i żydów obchodzić będą w sposób ceremonialny i powierzchowny, to najważniejsze wydarzenie, to jednak bardzo mało członków tych religii rozumie prawdziwe znaczenie tego obchodzenia. Gdyby ich umysły mogły być zupełnie obudzone odnośnie tego prawdziwego znaczenia, to nastąpiłoby religijne ożywienie jakiego świat nigdy nie zaznał. Ale jak święty Paweł oświadcza, „bóg świata tego oślepił umysły” wielu; a nawet i takich, których oczy wyrozumienia zostały częściowo otwarte. Św. Piotr określa ich jako ślepych i niewidzących daleko. Oni nie mogą rozumieć głębokich rzeczy Bożych odnośnie tych ceremonii, które były obchodzone przez 3560 lat w figurze i pozafigurze.

Izraelitom było rozkazane obchodzić Wielkanoc jako pierwszy zarys Prawa Zakonu i jako jedną z największych pamiątek narodowych. Przeto dowiadujemy się, że w pewnym stopniu Wielkanoc jest obchodzona przez żydów we wszystkich częściach świata, nawet przez niektórych co twierdzą, że są niedowiarkami. Oni mają jeszcze w pewnej mierze poszanowanie do Wielkanocy, jako do starego zwyczaju. Ale czyż to nie jest dziwnym, że żydzi posiadający bystre umysły nie mogą pojąć właściwego znaczenia tego rozkazu? Dlaczego baranek wielkanocny był zabijany i jedzony? Dlaczego krwią jego były pokrapiane odrzwia i nadprożniki domów? Rozumie się Bóg tak rozkazał; ale jaki był powód, pobudka, lekcja i cel Boskiego rozkazu? Napewno że rozumny Bóg daje też i rozumne rozkazy; i w swoim czasie Jehowa da Swemu wiernemu ludowi zrozumieć znaczenie każdego wymagania. Jeżeli żyd może zrozumieć, że jego Sabat jest figurą na nadcho-

dzącą Epokę odpoczynku, błogosławieństwa, zwolnienia z pracy, smutku i śmierci, to dlaczego nie może zrozumieć, że podobnie wszystkie szczegóły z Zakonu Mojżeszowego były zamierzone od Pana, aby były cieniami różnych błogosławieństw, które mają być udzielone „we właściwym czasie”? I że „we właściwym czasie” Pan ich udzieli.

Błogosławieni są ci, których oczy wyrozumienia mogą widzieć, że Jezus był rzeczywiście „Barankiem Bożym, Który gładzi grzech świata”; że zmazanie grzechu świata ma być uskutecznione przez zapłacenie kary nałożonej na człowieka, przez zastosowanie we właściwym czasie ofiarniczej zasługi śmierci Jezusowej za grzechy rodzaju ludzkiego. Tylko Kościół dotąd korzystał z zasługi śmierci Jezusowej. Wielce uprzywilejowani są ci, którzy mogą zrozumieć, że tak, jak cały świat utracił łaskę Bożą i

przyszedł pod Boski Wyrok śmierci, z jej towarzyszącym smutkiem i bólem, tak też było koniecznym, aby zadość uczynić sprawiedliwości, zanim ten wyrok, czyli przekleństwo mogłoby być usunięte; i że dlatego, jak Apostoł mówi, „Chrystus umarł za nasze grzechy” sprawiedliwy za niesprawiedliwych, „aby nas przywrócić do Boga. Tym sposobem On stworzył nową drogę - drogę do zbawienia wiecznego. Pismo święte nazywa Kościół Chrystusowy zgromadzeniem (Kościółem) Pierworodnych,” „niejakimi pierwiastkami stworzenia Jego,” „pierwiastkami Bogu i Barankowi.” (Żyd. 12:23; Jak. 1:18; Obj. 14:4). Z tych wyrażeń wynika, że ostatecznie będą inni z rodziny Bożej zrodzeni później; to znaczy, będą owoce po pierwiastkach. Chrześcijanie na

ogół, zdaje się, nie zauważyli tych ustępów, o ile się tyczy zastosowania ich, i ogólnie zdaje im się, że tylko ci mają być zbawieni którzy są w Piśmie św. nazwani Pierwiastkami - że nie będzie owoców po pierwiastkach.

Lecz figura Wielkanocy wskazuje, że celem Bożym było, aby uwolnić wszystkich Izraelitów; i jako naród oni przedstawiali cały rodzaj ludzki, który przyjdzie do harmonii z Bogiem i któremu będzie udzielone życie wieczne w ziemi Obiecanej. Zauważmy, że były dwa Przejścia. Pierwsze to, gdy anioł śmierci ominął tylko pierworodnych, którym groziła śmierć i drugie większe, przy Morzu Czerwonym, gdy przez moc Bożą

UMIEJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE – 2 PIOTRA 1 : 12  
DWUMIESIĘCZNIK

Tom XIX Marzec, 1946 Nr 1  
A.D. 1946 - A. M. 6074

#### SPIS RZECZY

|  |    |
|--|----|
| Myśli na Czas Wielkanocy.....                | 2  |
| Jezus Naszym Barankiem Wielkanocnym.....     | 3  |
| Głębsze Znaczenie Emblematów.....            | 4  |
| Opozycja Od Ludzi Religijnych.....           | 5  |
| Niektóre Myśli na 17-ty Roz. Objawienia..... | 6  |
| Identyczność Nauczającego Anioła.....        | 6  |
| Siódma Głowa z Obj. 17.....                  | 7  |
| Armagedon Bliski.....                        | 9  |
| Pytania Bereańskie.....                      | 10 |
| Niewola i Wyzwolenie Izraela.....            | 11 |
| Pomocna Rada.....                            | 12 |
| Stanowczość w Odrzuceniu Złego.....          | 13 |
| Pycha Poprzedza Upadek.....                  | 14 |
| Pytania Bereańskie.....                      | 15 |
| Odpowiedzi Na Zadawane Pytania.....          | 16 |

„DZIĘKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO PANA JEZUSA CHRYSZTUSA”.  
- Tytus 2 : 13.

cały naród Izraelski był cudownie wybawiony i przeprowadzony przez koryto morza, szczególnie przygotowane dla nich przez wiatry i odpływy. Oni przeszli suchą nogą i byli wybawieni; lecz wojska Faraonowe, reprezentujące wszystkich, którzy ostatecznie pójdą na Wtórą Śmierć, zostały zatopione w morzu. Przejście przez Morze Czerwone ilustruje ostateczne wybawienie z mocy grzechu i śmierci każdej istoty rodzaju Adamowego, która pragnie przyjąć, do harmonii z Bogiem i oddać Mu cześć i oznacza wybawienie wszystkich, którzy kiedykolwiek staną się pozafiguralnym Izraelem, bo ani jeden Izraelita nie pozostał, w niewoli egipskiej.

Lecz to przejście nie jest tym, które mamy wkrótce obchodzić. My mamy obchodzić pozafigurę przejścia anioła nad pierwotnymi z Izraela w ziemi egipskiej. Tylko pierwotni Izraela byli w niebezpieczeństwie w tę noc w Egipcie, chociaż wybawienie całego narodu zależało od wybawienia, czyli pominięcia tych pierwotnych. Tak więc tylko Pierworodni z synów Bożych z poziomu ludzkiego, Kościół Chrystusowy, jest teraz omijany w tę noc Wieku Ewangelii; tylko ci są w niebezpieczeństwie od anioła śmierci. Oni są wszyscy pod krwią pokropienia. Widzimy przeto, zgodnie z wszystkimi tekstami Pisma Św., że „Kościół”, pierwiastki Boże ze stworzeń Jego,” „Kościół pierwotnych,” jedynie jest ocalony, pominięty w obecnym Wieku. Przeto widzimy także, iż reszta ludzkości, która będzie chciała naśladować tego wielkiego pozafiguralnego Mojżesza, gdy w Wieku następującym po obecnym, On poprowadzi lud z niewoli grzechu i śmierci, nie jest obecnie w niebezpieczeństwie wiecznego zniszczenia, tylko Pierworodni są w takim niebezpieczeństwie, co figura wskazuje. Kościołem Pierworodnych są ci z ludzkości, którzy przed resztą rodzaju ludzkiego mieli oczy wyrozumienia otwarte odnośnie rzeczywistości ich stanu niewoli i ich potrzeby wyzwolenia i odnośnie chęci Bożej względem wypełnienia dla nich wszystkich Jego dobrych obietnic. Ponadto są to ci, którzy przyjęli łaskę Bożą w usprawiedliwieniu i uczynili pełne poświęcenie z siebie Jemu i Jego służbie, i w zamian byli spłodzeni z Ducha Św. Dla tych jest to sprawą życia lub śmierci, zależnie od ich pozostawienia lub nie pozostawienia w Domownictwie Wiary - poza krwią pokropienia.

#### JEZUS NASZYM BARANKIEM WIELKANOCNYM

Tak jak we figurze, dla takiego któryby opuścił dom, którego odrzwia i nadprożniki były pokropione krwią figuralnego baranka, znaczyłoby śmierć, tak też wyjście tej klasy z pod krwi Jezusowej, znaczyłoby znieważenie miłosierdzia Bożego, to znaczyłoby, że oni wzgardzili dobrocią Bożą, gdyż po ucieszeniu się swą cząstką miłosierdzia Bożego przedstawionego we krwi Barankowej, nie oceniali jej. Dla takich, Pismo Św. oświadcza, „Nie zostawałaby już ofiara za grzechy” ; „Chrystus więcej nie umiera.” Oni mają być uważani jako nieprzyjaciele Boga, których los był przedstawiony w zabiciu pierwotnych Egipcjan. Kościół pierwotnych, przez spłodzenie z Ducha Św. i większą znajomość i przywileje, w których się cieszy w każdym kierunku, ma o wiele większą odpowiedzialność niż świat i jest jedynym dotąd, który jest w niebezpieczeństwie Wtorej śmierci. To jest właśnie lekcja z figury Wielkanocy i stosuje się tylko do prawdziwych Chrześcijan. Lecz z czasem ta noc grzechu i śmierci przeminie, chwalebny Poranek wyzwolenia nastąpi, i Chrystus, pozafiguralny Mojżesz, poprowadzi naprzód, wyswobodzi, wszystek lud Boży - wszystkich którzy, gdy się dowiedzą, będą radzi cieszyć, i być posłusznymi woli Bożej. Tym Dniem Wyzwolenia będzie cały Wiek Tysiącletni, przy końcu którego wszystko zło i wszyscy zło czyniący, przedstawieni przez wojska Egiptu, - będą zupełnie odcięci przez Wtórą Śmierć - zniszczenie.

Apostoł Paweł wyraźnie utożsamia Baranka Wielkanocnego z naszym Panem Jezusem, mówiąc, „Baranek nasz wielkanocny za nas ofiarowany jest, Chrystus; przeto obchodzimy święto.” Tymi słowami on informuje nas, że wszyscy potrzebujemy krwi pokropienia, nie na naszych domach, lecz na naszych sercach. Mamy spożywać Baranka; musimy przyswoić sobie zasługę Chrystusową, tj. wartość jego ofiary. Musimy także jeść z niekwaszonego chleba Prawdy, jeżeli chcemy być mocni i przygotowani na wyzwolenie w Poranku tej Nowej Dyspensacji. Tym sposobem obłoczmy się w Chrystusa, nie tylko wiarą, ale co raz to więcej wkładamy na siebie Jego charakter i stajemy się przemienieni w Jego chwalebne podobieństwo w naszych sercach i życiu. Powinniśmy się karmić Chrystusem, tak jak żydzi karmili się literalnym barankiem. Zamiast gorzkich ziół, które zwiększały ich apetyt, mamy gorzkie doświadczenia i próby, które Pan przygotowuje dla nas, i które pomagają nam do odwrócenia naszych uczuć od rzeczy ziemskich i dają nam większy apetyt do karmienia się Barankiem i niekwaszonym Chlebem Prawdy. Mamy również pamiętać, że tu nie mamy miasta trwałego; lecz jako pielgrzymi i obcy, z łaską w ręku, przepasani i gotowi do podróży do Niebiańskiego Chanaanu, do tych wszystkich chwalebnych rzeczy, jakie Bóg ma przygotowane dla Kościoła Pierworodnych, w łączności z naszym Odkupicielem, jako królowie i kapłani Boga. Czynnymy zgodnie z tą nadzieją.

Nasz Pan również utożsamiał Siebie z Barankiem Wielkanocnym. W tę samą noc, co był wydany, zaraz przed Jego ukrzyżowaniem, On zgromadził Swoich Apostołów w górnej sali, mówiąc, „Żądając żądałem tego baranka jeść z wami, pierwszej niżbym cierpiał.” Koniecznym było, żeby oni jako żydzi, obchodzili Wieczerną Wielkanocną w tę noc - to jest w noc rocznicy zabicia baranka wielkanocnego w Egipcie, noc ocalenia figuralnych pierwotnych od figuralnego „księcia tego świata” - Faraona - w tę samą datę, w której prawdziwy Baranek miał być zabity. Lecz skoro wymagania tej figury zostały spełnione, nasz Pan Jezus ustanowił nową Pamiątkę na tym starym fundamencie, mówiąc, „To czyńcie..., na pamiątkę Moją”. Przypominamy sobie okoliczności pierwszej pamiątki - błogosławienie Chleba i Kielicha, owocu z winorośli i oświadczenie naszego Pana, że to przedstawia Jego złamane ciało i przelaną krew, i że wszyscy Jego naśladowcy mają w tym uczestniczyć, nie tylko karmić się Nim, ale także być łamanymi z Nim; nie tylko przyswajając sobie zasługę Jego krwi, Jego ofiary, ale także kłaść swoje życie w Jego służbie, współdziałając z Nim w jakikolwiek sposób, żeby mogli później uczestniczyć we wszystkich Jego honorach i chwale w Królestwie. Jak drogocenne są te myśli tym, którzy są właściwie usposobieni do naszego Pana! One im wielce dopomagają.

Przedstawiając uczniom chleb niekwaszony jako pamiątkę, Jezus mówił: „Bierzcie, jedzcie, to jest ciało Moje.” Widoczne znaczenie Jego słów jest: To przedstawia, lub symbolizuje, Moje ciało. Ten chleb nie był aktualnie Jego ciałem; ponieważ w żadnym sensie jego ciało nie było jeszcze złamane. W żadnym znaczeniu przeto nie było możliwym dla nich spożywać go aktualnie lub pozafiguralnie, gdyż ofiara nie była wtedy jeszcze skończona. Ten obraz jest kompletny, gdy wiedzimy, że niekwaszony chleb przedstawiał bezgrzeszne ciało naszego Pana, gdyż kwas pod Zakonem jest symbolem grzechu, a który miał być usunięty w porę Wielkanocną. Przy innej okazji, Jezus dał nam lekcję, która tłumaczy ten symbol. On mówił, „Albowiem chleb Boży ten jest, który zstępuje z nieba, i żywot daje światu. „Jamci jest on chleb żywota.” „Jamci jest chleb żywy, którym z nieba zstąpił: Jeźliby kto jadł z tego chleba, żyć będzie na wieki; a chleb, który ja dam, jest ciało moje, które ja dam za żywot świata.”

(Ew. Jana 6:33, 35, 51). Ażeby ocenić jak mamy jeść lub przyswajać ten chleb żywota, koniecznym jest, żebyśmy dobrze zrozumieli, co ten chleb oznacza. Według wyjaśnienia naszego Pana, było jego ciało, które On ofiarował za nas. Nie było to Jego przed ludzkie istnienie, jako duchowej istoty, które było ofiarowane, chociaż to było położone i chwala tegoż odłożona na bok, ażeby On mógł wziąć naszą ludzką naturę. Z tego względu nasz Pan Jezus był święty, niewinny, niepokalany i odrębny od grzeszników - bez żadnego skażenia od Ojca Adama, a przeto wolny od grzechu - a to umożliwiło Mu stać się Odkupicielem Adama i jego rodzaju, i pozwoliło dać Swe życie „okupem za wszystkich, co ma być świadczone w swoim czasie” (1 Tym. 2:4 - 6).

Widzimy zatem iż była to czysta, bez zmayı natura naszego Pana Jezusa, jaką On położył za grzeszników, i że jest tym co mamy przywilej przyswajać. Tą samą rzeczą, jaką położył za nas mamy „jeść”, przyswajać sobie wiarą; to znaczy Jego doskonałe ludzkie życie było dane, aby odkupić cały rodzaj ludzki od wyroku śmierci, i umożliwić im powrót do ludzkiej doskonałości i żywota wiecznego, jeżeli zechcą. My zatem mamy to zrozumieć i przyjąć Go jako swego Zbawcę od śmierci. Pismo Św. wskazuje nam jednak, że gdyby Bóg uważał wszystkie przeszłe grzechy jako zmasane, i uważałby nas jako mających prawo do ludzkiej doskonałości, to jeszcze nie uczyniłoby nas doskonałymi, ani dałoby nam prawa do żywota wiecznego. Ażeby ktoś z rodzaju Adama mógł korzystać z ofiary Jezusa, koniecznym było, żeby On powstał z grobu na Boski poziom życia, żeby wstąpił do Ojca i przypisał ofiarniczą zasługę Swej śmierci złożonej w ręce Sprawiedliwości za nas i otrzymał od Ojca stanowisko „wszelakiej mocy na niebie i na ziemi.” Co się tyczy świata, było koniecznym także, żeby we właściwym czasie Jezus przyszedł znowu na ziemię, jako chwalebna Boska Istota, ażeby wtedy być dla świata Pośrednikiem, Prorokiem, Kapłanem i Królem, w celu dania pomocy światu do powrócenia do doskonałości i do harmonii z Bogiem, tj. tym którzy wykorzystają te chwalebne przywileje, które wtedy będą ofiarowane całemu rodzajowi ludzkiemu - umarłym i żyjącym.

Jest to to samo błogosławieństwo, jakie Kościół Wieku Ewangelii otrzymuje przez wiarę w swego Odkupiciela; mianowicie, usprawiedliwienie przez wiarę - nie usprawiedliwienie do **duchowej** natury, której nigdy nie **mieliśmy** i nigdy **nie utraciliśmy**, i której Chrystus **nie odkupił**; ale usprawiedliwienie do ludzkiej natury, którą ojciec Adam posiadał i utracił, a którą Chrystus **odkupił** dając Swoje bezgrzeszne ciało i doskonałe **życie ludzkie**, jako naszą Odkupującą ofiarę - równo ważną cenę. Przaśny chleb spożywany podczas Wieczery Pamiątkowej najpierw znaczy dla nas przyswajanie sobie wiarą **usprawiedliwienia do ludzkich praw życiowych** - i **prawa do ludzkiego żywota** - z wszystkimi przywilejami, jakie nasz Pan własnym kosztem pozyskał dla nas. Tak samo owoc winnego krzewu przedstawia najpierw życie naszego Zbawcy dane za nas, Jego ludzkie życie, Jego istotę, Jego duszę, wylaną na śmierć za nas; przyswojenie tego przez nas także oznacza, najpierw, nasze przyjęcie praw i przywilejów restytucyjnych, zapewnionych nam przez ofiarę naszego Pana, dającą nam usprawiedliwienie.

### GLĘBSZE ZNACZENIE ELEMENTÓW

Teraz zauważmy, że celem Bożym w usprawiedliwieniu Kościoła przez wiarę podczas Wieku Ewangelii, zanim nastąpi usprawiedliwienie świata przez uczynki posłuszeństwa w Tysiącleciu, jest ażeby, pozwolić tej klasie, która teraz „widzi i słyszy” i która ocenia tę wielką ofiarę jako Miłość dokonała na korzyść ludzkości, stawiać swoje ciała ofiarą żywa. a przez to by ta klasa mogła mieć udział z Jezusem w Jego ofierze, jako członkowie Jego Ciała. Pan nie wyraził się dość jasno

względem tego głębszego znaczenia tej Pamiątki, chociaż wyraził się odnośnie tegoż w opisie Łukasza o kielichu (Łuk. 22:20). Była to bez wątpienia jedna z tych głębszych znaczeń, o której napomknął gdy mówił „Mamci wam jeszcze wiele mówić, ale teraz znieść nie możecie; lecz gdy przyjdzie on Duch prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę, i przyszłe rzeczy wam opowie.” (Ew. Jana 16:12, 13). Ten Duch Prawdy, moc i wpływ Ojca zesłany przez Chrystusa, mówiąc przez Apostoła Pawła, wyraźnie tłumaczy wysokie znaczenie Pamiątki; ponieważ Św. Paweł mówi, pisząc do poświęconego Kościoła, „Kielich błogosławienia, który błogosławimy (dziękujemy) izali nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb który łamiemy, izali nie jest społecznością ciała Chrystusowego? Ten tekst pokazuje uczestniczenie z Chrystusem jako współofiarnicy z Nim, aż do śmierci, ażebyśmy przez to mogli być policzeni z Nim jako współuczestnicy chwały, jaką On otrzymał w nagrodzie za Jego wierność - „Albowiem jednym chlebem, jednym ciałem wielu nas jest.” (1 Kor. 10:16,17 Diaglott).

Oba poglądy odnoszące się do ustanowienia tej Pamiątki są bardzo ważne. Koniecznym jest przede wszystkim, abyśmy widzieli nasze usprawiedliwienie przez ofiarę naszego Pana. Właściwym też jest, żebyśmy zrozumieli, iż całkowity Chrystus, całkowita klasa pomazanych, jest z Boskiego zapatrywania, Ciałem, składającym się z wielu członków, którego Głową jest Jezus (1 Kor. 12:12 - 14), i że to Ciało, ten Kościół, jako całość musi być złamane - że każdy członek tegoż Ciała musi stać się kopia Pana Jezusa i musi kroczyć śladami Jego ofiary. My czynimy to przez kładzenie życia za braci, tak jak Jezus położył Swoje życie - wprost za Swych braci żydowskich, lecz rzeczywiście za cały świat, według celu Ojca.

Nie jest to nasze duchowe życie co składamy w ofierze, tak jak życie Jezusa nie było duchowe, które On kładł w ofierze. Tak jak On ofiarował Swoją aktualną, doskonałą istotę, Swoje człowieczeństwo, tak też i my mamy ofiarować nasze usprawiedliwione człowieczeństwo, uważane za doskonałe przez zasługę Jezusa, lecz nie aktualnie takie. Chleb, i ten Kielich przedstawiają także cierpienia. Ziarna pszenicy muszą być zmiążdżone i zmielone zanim mogą się stać chlebem dla człowieka; one nie mogą zachować swego życia i indywidualności jako ziarna. Winne grona muszą poddać się naciskowi, który wycisnie wszystkie ich soki, muszą utracić swoją identyczność, jako winne grona, jeżeli chcą stać się tym życiodajnym płynem dla świata. Tak też jest z klasą Chrystusa, Głową i Ciałem. Przeto widzimy piękność i moc w zdaniu Św. Pawła, że dzieci Pańskie są uczestnikami w tym jednym chlebie i jednym Kielichu. Ale jest to Jego krew, zasługa Jego ofiary, która się liczy. Nasza krew ma wartość tylko z powodu Jego zasługi policzonej nam, ponieważ jesteśmy członkami Jego Ciała. Nasz Pan wyraźnie oświadcza, że ten Kielich, owoc winnego krzewu, przedstawia krew, t j. życie - nie życie zachowane, lecz życie wylane, wydane - życie ofiarowane. On mówi nam, że to życie wylane było na odpuszczenie grzechów, i że wszyscy, którzy chcą być Jego, muszą pić go, muszą przyjmując Jego ofiarę - przyswoić ją wiarą. Oni muszą otrzymać życie z tego źródła. Nikt nie będzie mógł osiągnąć nieśmiertelności poza Chrystusem. Nie będzie można mówić, że życie jest rezultatem posłuszeństwa Prawu. Nie będzie można twierdzić, że wiara w jakiegoś wielkiego nauczyciela i posłuszeństwo jego instrukcjom uczyni to samo i przyniesie żywot wieczny. Nie ma innego sposobu osiągnięcia żywota wiecznego tylko przez krew raz wylaną, jako Cena Okupu za cały świat. „Niemasz żadnego imienia pod niebem, danego ludziom, przez którebyśmy mogli być zbawieni.” (Dz. Ap. 4:12). Również nie ma innego sposobu, przez którybyśmy mogli osiągnąć nową naturę, jak tylko przez przyjęcie zaproszenia Pańskiego, aby pić z Jego

Kielicha i być łamani z Nim, jako członkowie tego jednego Chleba i ażebyśmy byli pogrzebani z Nim przez chrzest w śmierci Jego, a tym sposobem ażebyśmy dostąpili pierwszego zmartwychwstania do chwały, czci i nieśmiertelności (Rzym. 6:3 - 5; 2:7).

Przy okazji ustanowienia Pamiątkowej Wieczery, nasz Pan, jak zwykle, miał coś do powiedzenia o Królestwie, co było tematem Jego każdego wykładu. Tym, którym On obiecał udział w tym Królestwie, jeżeli będą wierni, przypomniał im o Swoim oświadczeniu, że gdy odejdzie, aby otrzymać Królestwo, zasie powrócił i przyjmie ich do Siebie, aby gdzie On jest i oni byli. A teraz dodaje, że ta Pamiątka, którą On ustanawia, wypełni się w Królestwie, że nie będzie więcej pił z owocu winnego krzewu, aż gdy go będzie pił z nimi nowy w Królestwie Ojca Swego. To, co Pan miał na myśli pod tym zdaniem, może być trudnym do zrozumienia, ale zdaje się, iż nie będzie niewłaściwym rozumowanie, że wskutek Jego prób i cierpień przedstawionych w Jego Kielichu, będzie wielką radość w Królestwie. Tak jak mówi Izajasz: „Z pracy duszy swej ujrzy owoc, którym nasycon będzie.” (Iz. 53:11). Gdy Pan spojrzy wstecz na próby i trudności jakie poniósł w wiernym posłuszeństwie woli Ojcowskiej, napewno iż będzie się radował z tak wspaniałego wyniku, t.j. z błogosławieństw jakie przyjdą na cały rodzaj ludzki. Z tego będą się radować i wszyscy uczniowie Jego, którzy pili z tego kielicha, najpierw w usprawiedliwieniu, potem w poświęceniu i w ofierze z Nim. Ci mają Jego obietnicę, że będą królowali z Nim; a gdy to królowanie się rozpocznie i gdy Królestwo będzie ustanowione, gdy spoglądają wstecz, chwalić będą Boga, że ich prowadził dzień po dniu po ważkiej drodze, drodze ofiarowania i zaparcia się aż do końca ich pielgrzymkiej podróży.

Wiara naszego drogiego Mistrza przetrwała próbę podczas tych wszystkich trudnych godzin, o których wiedział, iż były blisko Jego pojęcia i śmierci. Składanie dzięki Ojcu za chleb i kielich wskazuje, iż z radością zgodził się na wszystkie cierpienia, jakie są przedstawione w łamaniu chleba i w gniecieniu winogron. On zawsze był zadowolony z zarządzenia ojcowskiego. Zgodnie z tym duchem zaśpiewali hymn przy opuszczeniu wieczernika, zapewne hymn pochwalny, jako podziękowanie Ojcu, że jego bieg na ziemi był już na ukończeniu i że dotąd miał dosyć potrzebnej łaski. Zastanawiając się nad wypadkami tych ostatnich godzin jakie następowały po Wieczery Pamiątkowej, udajmy się za naszym Odkupicielem do ogrodu Getsemańskiego i przypatrzmy Mu się jak „modlitwy i uniożone prośby zanosił do Tego, Który go mógł zachować od śmierci, z wołaniem wielkim i ze łzami ofiarował” - to wyjaśnia obawę śmierci naszego Mistrza jeźliby w jakimś szczególe nie postąpił według Planu Ojca, a przez to byłby niegodnym zmartwychwstania. Był On jednak w jakiś sposób pocieszony i zapewniony, że wiernie dotrzymał ślubu poświęcenia, i że napewno zmartwychwstanie, jak miał przyobiecane.

Widzimy, jak spokojnym On był potem, gdy był przed arcykapłana, Piłata, Heroda i znowu przed Piłata postawiony. „Jako baranek przed tymi, którzy go strzygą, nie otworzył ust Swoich” w samo-obronie. Widzimy Go wiernym, odważnym do samego końca. Mamy Jego zapewnienie, że gdyby prosił Ojca o pomoc to mógłby mieć więcej niż dwanaście legionów aniołów do Swej obrony. Lecz zamiast prosić o pomoc, aby ująć bolesnych doświadczeń swojej ofiary, On prosił o wytrwałość w niej do końca. Co za lekcja tu jest dla wszystkich Jego naśladowców! Następnie przypomnijmy sobie, że nawet najodważniejsi z Jego wiernych uczni zaniechali Mistrza i uciekli; i że jeden z bojaźni zaparł się swego Pana! Co za okazję mamy tutaj do z egzaminowania naszych serc odnośnie stopnia naszej wiary, naszej odwagi i naszej chęci cierpienia z Tym, który nas odkupił! Co za sposobność się

nastręcza do podparcia naszego umysłu postanowieniem, że nie zaprzemy się naszego Mistrza pod żadnymi okolicznościami, lub warunkami - że wyznamy Go nie tylko naszymi wargami, ale także naszym postępowaniem.

### OPOZYCJA MA BYĆ OD LUDZI RELIGIJNYCH

Przerażamy się myślą, że był to wyznawający lud Jehowy, który ukrzyżował Księcia żywota! I nie tylko to, ale że byli to ich wodzowie religijni, ich przedniejsi kapłani, nauczani w Piśmie, faryzeusze i doktorzy Prawa raczej, niż lud pospolity, którzy byli odpowiedzialni za ten straszny czyn. Pamiętamy słowa naszego Mistrza: „Nie dziwujcie się, jeżeli was świat nienawidzi; wiedźcie, że Mię pierwej niżeli was, miał w nienawiści.” Widzimy że słowa te odnosiły się do świata religijnego i wiemy, patrząc na rzeczywistość, że będzie to świat religijny, co będzie nienawidził nas, Jego naśladowców. Nie mamy się przeto dziwić, gdy opozycja do Prawdy i prześladowanie tych, co niosą światło przyjdzie od najwybitniejszych wykładników tak zwanego Chrześcijaństwa. Ten fakt jednak nie powinien pobudzać nas do nienawiści przeciw naszym oponentom, lub tym, którzy prześladowali naszego Pana i byli powodem Jego śmierci. Mamy raczej pamiętać słowa Apostoła Piotra odnośnie tej sprawy: Wiem, żeście to z nieświadomości uczynili jak i książęta wasi.” (Dz. Ap. 3:17). A, tak! Nieświadomość i ślepotę serca i umysłu są powodem wszystkich cierpień Chrystusa - Głowy i Ciała. Ojciec Niebieski pozwala, żeby tak było teraz, dopóki członkowie Ciała Chrystusowego nie dopełnią ucisków, pozostawionych przez ich Głowę (Kol. 1:24). Wkrótce jak nasz drogi Pan powiedział, ci, którzy teraz uczestniczą w Jego złamanym cielem i są łamani z Nim w służbie Prawdy, ci, którzy teraz biorą udział w Jego Kielichu cierpień i samo-zaparcia, będą pili z Nim nowe wino radości w Królestwie poza zasłoną. Z tym chwalebny porankiem rozpocznie się ta wielka praca odnośnie uwolnienia świata od związków grzechu i śmierci - ta wielka praca podniesienia, „Czasy Restytucji wszystkich rzeczy przepowiedzianych przez usta wszystkich świętych Proroków od wieków.” (Dz. Ap. 3:21).

Każdy z tych, którzy uczestniczą w tej Pamiątce, powinien mieć na myśli przestrogę wyrażoną przez Św. Pawła: „Jeżeli z Nim cierpimy, z nim też królować będziemy; Jeżeli z Nim umarli, z Nim też żyć będziemy;” „albowiem ten króciuchny i lekki ucisk nasz,” „nie jest godzien porównania z przyszłą chwałą, która się ma objawić w nas.” (2 Tym. 2:11, 12; 2Kor. 4:17; Rzym. 8:18). Z tymi myślami odnośnie pominięcia naszych grzechów, jako Pierworodnych przez zasługę drogocennej krwi i naszego uczestnictwa z naszym błogosławionym Panem we wszystkich Jego doświadczeniach, cierpieniach i chwale, możemy rzeczywiście obchodzić ucztę Wielkanocną z radością, pomimo prób i trudności. Gdy tak czynić będziemy i gdy pozostaniemy Jego wiernymi naśladowcami, wkrótce będziemy mieli ten wielki przywilej prowadzenia zastępów Pańskich - wszystkich, którzy ostatecznie usłyszą, czyli poznają i będą posłuszni temu wielkiemu królowi - z pod panowania grzechu i śmierci, z Egiptu do ziemi Chananejskiej.

Według zwyczaju, zgromadzenie filadelfijskie tego roku zejdzie się o godzinie 8 - ej wieczorem, 14 - go kwietnia, w budynku Y. M. C. A., 1421 Arch ul. na obchodzenie tego wielkiego wypadku, który jest tak pełen cennego znaczenia wszystkim świętym, którzy oceniają prawdę na czasie. Zalecamy wszystkim braciom i siostram w rozmaitych częściach świata, ażeby nie zaniedbywali obchodzenia tej błogosławionej Pamiątki. Nie radzimy mniejszym grupom opuszczać swoje zgromadzenie, aby zgromadzić się z większymi, ale raczej, żeby każda mała grupa zgromadziła się ra-

zem jak zwykle; ponieważ to zdaje się być zwyczajem, jaki był w pierwotnym Kościele. „Obchodźmy Święto” z radością w sercu i z należyтым ocenieniem jego uroczystości, nie tylko co się tyczy ofiary naszego Pana za nas, ale także co się tyczy naszego własnego przymierza, że będziemy umarli z Nim. Radzimy, żeby wodzowie każdej grupy poczynili zarządzenia, aby dostać chleba niekwaszonego, i albo niefermentowanego soku z winogron, albo soku z rodzynek. Radzimy przeciw używaniu sfermentowanego wina, ponieważ mogłoby to być pokusą dla niektórych słabych w ciele, chociaż możnaby uczynić zabezpieczenie dla tych (jeżeli są tacy) którzy sumiennie wierzą, że sfermentowane wino ma być użyte; w takim razie kilka kropli takiego wina można wlać w niesfermentowany sok, ażeby zadowolić tych, co mają takie przekonanie.

Radzimy, żeby te małe zgromadzenia były bez okazałości. Przystojnie, w porządku, w cichości, zgromadźmy się razem, pełni drogocennych myśli, odnośnie wielkiego wydarzenia, jakie obchodzimy. Pomocą do tego byłoby ponowne przeczytanie tego rozdziału w Tomie VI, który podaje o Wielkanocy Nowego Stworzenia. Nie miejmy naszych umysłów zajętych wielu formami i ceremoniami. Tak w tej, jak i w innych rzeczach, starajmy się czynić to, co byłoby przyjemne naszemu Panu; a wtedy będziemy pewni, że ta Pamiątka będzie korzystną wszystkim, którzy wezmą w niej udział. Dotąd radziliśmy, żeby nikomu nie było

wzbronione branie udziału w chlebie i winie, kto wyznaje wiarę w drogocenną krew i jest zupełnie poświęcony Panu, chyba że dana osoba została wykluczona ze społeczności. Zwykle nie ma obawy, żeby ktoś brał udział w tej Pamiątce, któryby nie był gorliwego serca. Raczej niektórych trzeba będzie zachęcić, gdyż błędne poglądy, wierzymy, są czasami wzięte ze słów Apostoła odnośnie tych, co „jedzą i piją są (potępienie) sobie samemu, nie rozsądzać ciała Pańskiego” (1 Kor. 11:29). Ze względu na tych bojaźliwych, którzy, ufamy, że nie opuszczą przywileju obchodzenia tej wielkiej Pamiątki, chcemy wyjaśnić, że według naszego wyrozumienia klasa, do której Apostoł się odnosi, składa się z tych, którzy nie rozumieją właściwego znaczenia tej ofiary, i którzy uważają to obchodzenie tylko jako formę ceremonialną. Nie zbadanie i nie nauczenie się - tego znaczenia przynosi potępienie. Ufamy, że ta okazja tego roku będzie najcenniejszą i najkorzystniejszą wszystkim braciom. Zbliżając się ku końcowi naszego biegu, wielka ważność naszego powołania, jego odpowiedzialności i przywilejów, powinno być co raz to więcej wyryte w naszych sercach i umysłach, żyjemy w dziwnych czasach. Nie wiemy co który dzień przyniesie. Więc postępujemy z wielką ostrożnością, z wielką trzeźwością, lecz z radością i weselem, wiedząc, że nasze wyzwolenie zbliża się; i że jeśli będziemy wierni, to wkrótce z naszym umiłowanym Oblubieńcem będziemy pić z wina radości w Jego Królestwie i będziemy z Nim na zawsze.

## NIKTÓRE MYŚLI NA 17 - ty ROZDZIAŁ OBJAWIENIA

(Poprawiony Przedruk z No. 102; P 1929, 69)

Nie mamy zamiaru ażeby zupełnie wytlumaczyć w tym artykule 17 - ty rozdział Objawienia, ale raczej chcemy przedstawić niektóre ogólne myśli tegoż rozdziału, oraz wyjaśnić niektóre rzeczy tam zawarte, a które stały się nam jasne w ostatnim czasie (około 1 lutego 1929).

W tomie VII str. 313 i 314 znajduje się list brata Driscoll, który będąc dyrektorem publikacji brata Russell'a, podaje ostatnią myśl „onego sługi” na prawdopodobne znaczenie Obj. 1,7:9 - 11. Ten list pokazuje, że miał on trzy prawdopodobne myśli na te ustępy; a potem podaje tę najprawdopodobniejszą z tych trzech swoich myśli, do której jednak nie miał zupełnego zaufania czy to się wypełni lub nie. Radzimy, aby wszyscy, o ile to możebne, przeczytali ten list. Późno w lecie 1916, brat Russell powiedział w jadalni w Betel, że nie myśli, aby był już czas do napisania obiecanego wyjaśnienia księgi Objawienia, „ponieważ gdyby już był czas, to on by zrozumiał wszystko znajdujące się w tej księdze, podczas gdy on jeszcze nie rozumiał w niej czterech rzeczy, a mianowicie: (1) klucza do tej księgi; (2) znaczenia liczby 666 (przez to pokazał, że porzucił myśl adwentystów, której przedtem się trzymał, to jest liczbę sumy łacińskich liter w tytule Vicarius Filii Dei - zastępca Syna Bożego, wyrzeźbionych na koronie papieża); (3),1,600 stajań; i (4) Obj. 17:9 - 11. Powiedział on także, że jeśli te rzeczy nie staną się jasne dla niego, to będzie dowodem iż jest wolą Bożą, aby nie pisał obiecanego wyjaśnienia tej księgi.

(2) Od jego śmierci wszystkie cztery rzeczy stały się jasne wydawcy tego pisma. Tymczasowo i ogólnie trzymał się tego tłumaczenia, jakie dał brat Russell przez brata Driscoll, określonego w wspomnianym liście lecz milczał na te rzeczy, naśladując przykład brata Russell'a, aby nie uczyć ich aż się wypełnią, ponieważ do tego czasu nie można było udowodnić, że są prawdziwe, a mogłyby się okazać, jak mówił „ów sługa,” iż są spekulacją. Lecz wypadki, jakie miały niedawno miejsce w połączeniu z odzyskaną

świecką władzą papieża, wierzymy, iż dają nam brakujące ogniwa do wypełnienia Obj. 17:9 - 11, i dlatego czujemy się bezpieczni w ogłoszeniu, że ogólne przepowiednie br. Russell'a sprawdziły się, z powodu tych wypełnionych wypadków - co jest jeszcze jednym dowodem, że Bóg z łaski Swej obdarzył go specjalnym światłem, między którym jest i przepowiadanie przyszłości. On niezawodnie był tym sługą, pomimo wszelkich sprzeciwów pochodzących od Wielkiego Grona i od przesiewaczy Wtorej śmierci, których sprzeciwiania nawet dowodzą prawdziwości jego poglądu.

### IDENTYCZNOŚĆ NAUCZAJĄCEGO ANIOŁA

(3) Większość tego rozdziału została określona w ogólnych zarysach w tomie II, i IV i w różnych artykułach Strażnic brata Russell'a. Lecz wiele szczegółów on nie wyjaśnił, ponieważ nie był jeszcze czas na to. Streszczenie większości tych myśli znajdujemy w komentarzu, lecz niektóre z nich stały się mniej więcej niejasne dla niejednych z miłego ludu Bożego, a to z powodu błędnych tłumaczeń księgi Objawienia w książkach Towarzystwa, P. B. I. i Olsona. Jedno z tych niejasnych tłumaczeń jest względem anioła (z wier. 1), którego objaśnienie tworzy zawartość 17 - go rozdziału Objawienia. Brat Russell właściwie wytłumaczył siedem aniołów z siedmiu czasami, wyobrażających lud Boży w czasie żniwa, podczas gdy tom VII, wyjaśnia, że aniołem z wiersza 1 - go jest tom VII, tj. ta część, która wyjaśnia Objawienie. Rozumiemy, tak jak brat Russell rozumiał, który osobiście dał nam swoją myśl odnośnie tego, że siedem czasów wyobraża siedem tomów. Za jego czasów nie można było tego rozumieć, że czasie - „ku strofowaniu” - wyobrażają nauki zbijające błąd; misy - „ku naprawie” - wyobrażają nauki naprawiające błąd i złe postęпки; kubki - „ku nauce” - wyobrażają nauki doktryn; łyżki - „ćwiczenia w sprawiedliwości” - wyobrażają nauki o cnotach i obowiązkach, czyli naukę świątobliwego życia. (Iz. 52:11; 2Tym. 3:15 - 17). To stało się jasnym dla nas w r.

1923, co też przedstawił w specjalnym angielskim artykule w owym roku. W polskim zob. Ter. Prawda No. 44, str. 9. Dlatego rozumiemy, że aniołowie wylewający siedem czasz (Obj. roz. 15 i 16), wyobrażają lud Boży, mający zdolność do dawania wyjaśnień, dyskusowania, obrabiania itd. zbijających nauk siedmiu tomów. Nie tylko, że anioł w 17 rozdziale Objawienia nie jest tomem VII, lecz nie jest nawet ludem Bożym w dawaniu, wyjaśnianiu, dyskusowaniu i obrabianiu zbijających nauk tomu VII, lecz wyobraża lud Boży, mający zdolność w dawaniu, wyjaśnieniu, dyskusowaniu i obrabianiu zbijających nauk tomu III, co też ufamy, że ten artykuł wykaże,

(4) Nasza definicja nie ogranicza się jedynie do wylania, zbijających nauk tomów, lecz rozumiemy, iż także zawiera w sobie to wszystko, co jest pokrewne do rzeczy tego przedmiotu tam traktowanych. Naprzykład ani tom III, ani żaden z tomów nie wyjaśnia, jak długą będzie godzina, podczas której ósmy król i dziesięć rogów będą razem wykonywać władzę i autorytet. Lecz dalej w tym artykule, w naszym wyjaśnieniu pokrewnych rzeczy do tomu III, my, jako jeden z ludu Bożego, wylewający czaszę, podamy długość tej godziny; a inni z ludu Bożego przyłączą się potem do nas w wylewaniu tej części zbijających nauk mających pokrewieństwo do tomu III. Długość tej godziny ma być ogłoszona jako przepowiednia, według podania anioła i z tej właśnie przyczyny i przyczyn danych w wierszach 13 - 17, ogłaszamy ten artykuł; w innym razie moglibyśmy pozostawić ten przedmiot aż do symbolicznej trzęsienia ziemi, kiedy jeżeli Bóg dozwoli, napiszemy nasze obiecanie wyjaśnienie do Objawienia. Nie tylko, że tom III str. 11 - 248 pokrywa w ogólny sposób główne zarysy Objawienia z rozdziałów 12, 13 i 17, lecz szczególnie na str. 135 znajdujemy rysunek, który daje nam częściowo klucz do siedmiogłowej i dziesięciogłowej bestii z 17 - go rozdziału Objawienia, i dosyć zupełny klucz do siedmiogłowych i dziesięciogłowych bestii z Objawienia z rozdziałów 12 i 13. Prosimy o zobaczenie rysunku na str. 135.

(5) Powyższa wzmianka prowadzi nas do jeszcze innego zastanowienia, które musi być zapamiętane abyśmy mogli jasno patrzeć na przedmiot zapisany w księgach Daniela o dziesięciogłowej (jedenastogłowej jeżeli będziemy liczyć mały róg papieski) bestii i trzech siedmiogłowych i dziesięciogłowych bestii z rozdziałów 12, 13 i 17 Objawienia. Gdy w ogólności wyobrażają one Rzym, to wyobrażają go z czterech różnych punktów widzenia. Dziesięć rogów bestii Daniela nie są tymi samymi rogami trzech bestii w Objawieniu. Także siedem głów bestii w Obj. 12 i 13 nie są tymi samymi głowami bestii w Obj. 17, choć podobne są do siebie. Rysunek brata Russell'a (tom III str. 135) pokazuje, iż on tam liczy rzymską republikę jako pierwszą głowę i to jest prawdziwe odnośnie bestii z rozdziałów 12 i 13 Objawienia, lecz nie jest właściwym odnośnie bestii z Obj. 17. Ktoś mógłby się zapytać, dlaczego robimy różnicę między dziesięcioma (raczej jedenastoma) rogami bestii Daniela, a dziesięcioma rogami trzech bestii z Objawienia? Odpowiadamy, że dziesięć rogów trzech bestii z Objawienia są współczesne (Obj. 17:12 - 17), podczas gdy ten fakt, iż trzy rogi bestii Daniela zostały wylamane, ażeby zrobić miejsce dla małego rogu, dowodzi, że wszystkie rogi bestii Daniela nie były współczesne lecz następcze, tak jak siedem głów trzech bestii z Objawienia nie były współczesnymi lecz następczymi głowami. Dalej większość rogów Daniela już nie egzystuje, podczas gdy dziesięć rogów bestii z Objawienia wszystkie teraz egzystują. W krótkości możemy powiedzieć, że rogi bestii Daniela wyobrażają mocarstwa, które następowały jedno po drugim i które panowały we Włoszech, w Rzymie lub poza Rzymem, gdy zaś dziesięć rogów trzech bestii z

Objawienia wyobrażają dziesięć grup narodów językowych Europy, które w większości czasu panowały współcześnie. (Zach. 8:23). Łączność pokazuje, że ten ustęp stosuje się do końca tego wieku. Europa przez setki lat składała się z więcej niż dziesięć narodów; a i teraz znajduje się w niej więcej aniżeli dwadzieścia różnych narodów. Lecz przez setki lat Europa składała się i jeszcze się składa (jak mówi Zachariasz) z dziesięć grup narodów językowych „dziesięć mężów ze wszystkich języków (europejskich) narodów,” a Izrael z jego narodowym językiem hebrajskim, chociaż posiada obywatelstwo we wielu narodach, stanowi jedenastego męża tego samego wiersza. Te dziesięć „języków onych narodów” są jak następuje: grecki, turecki, słowiański, madziarski, skandynawski, angielski, hiszpański, francuski, germański i włoski. Oprócz rozrzuconego Izraela nie znajduje się w Europie więcej grup językowych, oprócz tych dziesięciu. Tak więc Zachariasz 8:23 daje nam klucz do dziesięciu rogów trzech bestii z Objawienia. Co się zaś tyczy jedenastu rogów z księgi Daniela 7:7, 8 to są jak następuje: (1) Republika Rzymska, (2) Cesarstwo Rzymskie, (3) Zachodnie Cesarstwo, (4) Królestwo Heruli, (5) Królestwo Ostrogotów, (6) Papiestwo, (7) Egzarchat Raweński, (8) Królestwo Longobardów, (9) Święte Państwo Rzymskie, (10) Królestwo Neapolu, (11) Królestwo Włoch.

(6) Lecz ktoś mógłby się zapytać, dlaczego jest różnica między siedmioma głowami bestii z Obj. 12 i 13, a siedmioma głowami bestii z Obj. 17? Odpowiadamy, że z rysunku br. Russell'a widzimy, iż Rzym jako Republika był pierwszą głową z Obj. 12 i 13. Lecz to nie może być prawdą względem pierwszej głowy Obj. 17; ponieważ Rzym jako Republika przestał egzystować na 30 lat przed narodzeniem się naszego Pana. August był pierwszym władcą cesarstwa rzymskiego (nie republiki), a Tyberiusz, jego następcą, był już na tronie cesarskim kilka lat przed chrztem i śmiercią naszego Pana (Łuk. 2:1, 3:1 - 3), podczas gdy według Obj. 17:9, 10, Kościół rzym. kat., który powstał dopiero po trzech stuleciach później, siedział na wszystkich siedmiu głowach bestii z Obj. 17, tj. był popierany przez te wszystkie siedem głów. Dlatego pierwsza głowa bestii z Obj. 17, musiała powstać długo po egzystencji Rzymu jako Republiki. Oprócz tego nie było to prędzej aż ustało prześladowanie za Dyoklecjana, a było to R. P. 313, kiedy Kościół rzym. kat. zaczął być popierany przez cesarstwo rzymskie, tj. po przyjsciu na tron pierwszego chrześcijańskiego cesarza Konstantyna. Odtąd pogańskie Cesarstwo Rzymskie zamieniło się na t.zw. chrześcijańskie Cesarstwo Rzymskie i odtąd datuje się siedzenia Kościoła rzym. kat. na pierwszej głowie, na której usiadł. Dlatego z punktu widzenia Obj. 17, pierwszą głową tej bestii było chrześcijańskie Cesarstwo Rzymskie. Następne pięć głów bestii są jak następuje: Zachodnie Państwo, Królestwo Heruli, Królestwo Ostrogotów, Papiestwo i Królestwo Włoch; ostatnie było ustanowione przez dom Sabaudzki (Savoy) w roku 1870, a które jak br. Russell dobrze nauczał, jest siódmą głową bestii z Obj. 12 i 13. Znaczna różnica zachodzi między Danielową bestią o jedenastu rogach, a siedmioma głowami trzech bestii z Objawienia, a mianowicie: wszystkie z tych głów panowały w Rzymie, lecz nie wszystkie rogi Daniela panowały w Rzymie. Niektóre z nich panowały, inne nie, chociaż wszystkie panowały we Włoszech.

#### SIÓDMA GŁOWA Z OBJAWIENIA ROZ. 17

(7) Co jest siódmą głową bestii z Obj. 17? Ta głowa musiała przyjść do egzystencji na wiele lat po roku 1870; ponieważ oświadczenie anioła (Obj. 17:10) uczynione w latach od 1791 - 1914, że szósta głowa, Królestwo Włoskie, jako siódma głowa bestii z Obj 12 i 13 - była w egzystencji i wykażemy, że w ostatnim

czasie ustanowione Państwo Watykańskie jest ósmą głową, dlatego też i siódma już być musiała. Co tedy jest tą siódmą głową? Odpowiadamy, że jest nią Państwo Włoskie Faszystów, które po obaleniu włoskiej konstytucji przyjętej przez Dom Sabaudzki i po zniszczeniu parlamentaryzmu, głównej części Królestwa Włoskiego, zorganizowało zupełnie inną formę rządu od owej monarchicznej, założonej przez Dom Sabaudzki. Ustanowienie tego rządu nastąpiło po rewolucji faszystowskiej, kiedy to w dniu 27 października 1922, „czarno koszulowcy” pomaszerowali na Rzym i zajęli go. Odtąd datuje się inne królestwo, które jest siódmą głową bestii z Obj. 17. Z punktu zapatrywania na obrazy z Obj. 12 i 13, począwszy z Republiką Rzymską, gdy po pierwszy raz został zauważony w prorocztwie, one kończą się w początku ucisku w 1914 i nie posiadają w sobie Królestwa Włoskich Faszystów; podczas gdy z punktu zapatrywania na obraz z Obj. 17, który obejmuje wyłącznie okres Kościoła rzym. kat., w którym ten Kościół był podtrzymywany przez Państwo Rzymskie (niewiasta siedząca na siedmiu głowach), zaczyna się od czasu Konstantyna, krótko po R.P. 313 i kończy się zniszczeniem wszetecznic w Armagedonie. Z tego ostatniego punktu zapatrywania rozumiemy, że Królestwo Włoskich Faszystów jest siódmą głową, a w ostatnim czasie ustanowione Państwo Watykańskie jest ósmą głową bestii z Obj. 17.

(8) Znajdują się także przeciwne wyrażenia, które muszą być dobrze zapamiętane odnośnie przedmiotu o bestiach w Objawieniu. Jednym z nich jest to, co następuje: Gdy w Obj. 12, 13 i 16 Państwo Rzymskie, jako władza polityczna w różnych jego fazach, jest nazwane **Smokiem**, to począwszy od Obj. 13 i odtąd zawsze jest zwane **Bestią** i odnosi się do jego egzystencji w papieństwie, jako jednej z jego (Państwa Rzymskiego) głów. Dlatego od Ob. 12 władza cywilna różniąc się od papieństwa nazwana jest smokiem, podczas gdy w przeciwieństwie do papieństwa od Obj. 13 jest niezmiennie nazywana bestią. Ten kontrast można szczególnie zauważyć między rozdziałami 12 i 13, także w rozdziale 13, a także jest bardzo jasnym w Obj. 16:13, jak również widziane jest częściowo w Psalmie 91:13. To samo stosuje się do rozdziału 17. Tak więc szósta głowa bestii w Obj. 12 i 13 i piąta i ósma głowa bestii w Obj. 17 są papieństwem; a podczas gdy w tym samym czasie niektóre głowy odnoszą się do papieństwa, to począwszy od Objawienia 13, ono (papieństwo) również jest nazwane bestią. Jeszcze jeden punkt przeciwnych wyrażen musi być zapamiętany, a mianowicie wyraźną różnicę, jaką Obj. 17 podaje między Kościołem Rzymsko Katolickim a papieństwem, na które większość ludzi patrzy jakby to było jedno i to samo. Kościół Rzymsko Katolicki jest denominacją, gdy zaś papieństwo (w całym słowa tego znaczeniu) jest hierarchią, mającą za swoją głowę papieża, która przywłaszczyła sobie kontrolę nad Kościołem Katolickim. Kościół Rzymsko Katolicki egzystował przed papieństwem. Tą różnicę można różnie zauważyć z Obj. 17. Kościół Rzymsko Katolicki jest właśnie tą wszetecznicą, która siedzi na bestii (Obj. 13: 3), tj. na papieństwie. Ten Kościół jest także niewiastą, siedzącą na siedmiu głowach, z których jedna głowa, jak również i bestia, jest papieństwem. (Obj. 17:9). To dowodzi tę różnicę.

(9) Siedem głów są naprzód określone (wiersz 9) przenośnie jak siedem gór, a potem literalnie jako siedem królów, co w prorocztwie często stosuje się do królestw (Dan. 2:44; 7:17, 24; 8:20; 11:5, 6 itd.), gdy zaś góra w wielu ustępach Pisma św., jest użyta przenośnie aby wyobrażała królestwo. (Dan. 2:35; Iz. 2:2, 3; 11:9; 25:6, 7, 10; 30:29; 56:7; 57:7, 13; 65:11,25; 66:20, itd). Czas w którym lud Boży zaczął wyjawiać, itd. poselstwo tomu III odnośnie Państwa

Rzymskiego i jego różnych głów, był szczególnie od roku 1891, gdy tom III został wydany, a ponieważ papieška głowa przestała egzystować w r. 1870, przeto począwszy od 1891 aż do niedawna, prawdziwie można było powiedzieć o bestii, **iz była, a nie jest, lecz znów miała przyjść**, (wiersze 8, 11). To było często przez lud Boży głoszone począwszy od r. 1891, że bestia (papieństwo) była od 539 do 1870 i że później przestała egzystować jako władza świecka, a iż potem znów miała przyjść do egzystencji jako władza świecka. Niewątpliwie, iż papieństwo gdy się pierwotnie stało piątą głową wyszło z przepaści - błędu (Obj. 11:7) - i za drugim razem gdy się stało głową - ósmą - wyszło z przepaści - błędu swoich pretensji do władzy świeckiej z Boskiego prawa, jako rzekoma konieczność wymagań jego urzędu (Obj. 17:8) ; lecz Bóg mówi, że w krótkim czasie będzie zniszczone.

(10) Gdy lud Boży wyjaśniał poselstwo i pokrewne z tym rzeczy z tomu III, uczył że tzw. Chrześcijańskie Państwo Rzymskie, Zachodnie Państwo, Królestwo Heruli, Królestwo Ostrogotów i Papieństwo - pięć królów - upadło - przestało egzystować - a jeden jest (szósty z królów lub głów z Obj. 17), tzn., iż egzystowało Królestwo Włoskie Domu Sabaudzkiego. Przepowiadali także bez wyrozumienia jego charakteru, że miał przyjść jeszcze inny - siódmy co też dowiodło, iż nim było Państwo Włoskie Faszystów. Nie wiedzieli akuratnie, jak długo ten siódmy, który teraz okazał się być Włoskim Państwem Faszystów, miał panować, lecz z wierszu 10, jak również z chronologii wiedzieli, że jego panowanie miało być krótkim. Faszyzm nie będzie istniał aż do symbolicznego trzęsienia ziemi; a ponieważ to trzęsienie ma się rozpocząć we Włoszech, dlatego Włochy muszą znów stać się Demokracją, ażeby mogły być pierwszą Demokracją, którą zniszczył pozafiguralny Jehu. Szósta głowa Domu Sabaudzkiego, współpanując z Faszyzmem we Włoszech, po upadku tegoż ostatniego, będzie w dalszym ciągu panowała aż do Armagedonu; bo gdyby jeszcze jedno państwo przyszło do władzy przed Armagedonem, byłoby tedy dziewięć głów - a to sprzeciwiałoby się Biblii (w. 7 - 11). Często mówiono błędnie o przychodzącej ósmej bestii, nazywając ją bestią bez głowy, błędnie rozumiejąc, że miała nią być forma rządu po rewolucji. Ten ich błąd nie był wykazany w mowie anioła. Przeciwnie, gdy pierwszy raz anioł mówi o ósmym (królu czyli głowie), mówi o nim jakoby już przedtem egzystował - "Bestia... toć jest ten ósmy (król)". To dowodzi że prawdziwe tłumaczenie nie miało być jasno ogłoszone przez lud Boży, iż bestia jako ósma (król lub głowa) miała być obecną (przyjść do życia). Wypełnienie ostatecznie uzdolniło nas teraz do wyrozumienia prawdziwego charakteru tej bestii i czasu jej przyjścia, tak jak przedtem wiedzieliśmy i ogłaszaliśmy na podstawie Obj. 17:9 - 11, że jakaś ósma władza przyjść miała. Dlatego oświadczenie anioła dowodzi, że teraz jest właściwy czas dla ludu Bożego by to ogłaszać, mianowicie między sobą, o obecności ósmego króla czyli głowy.

(11) Bestia (w. 11) - papieństwo - które było aż do 1870, a które przynajmniej od r. 1891 aż do ostatnich czasów było uznawane przez lud Boży, jakoby nie egzystowało jako władza świecka, stało się teraz ósmym **królem**. Dodajemy słowo **król** po słowie **ogdoos** (rodzaj męski), ósmy, ponieważ liczebnik rodzaju męskiego **ogdoos** wymaga rzeczownika rodzaju męskiego do ukompletowania tegoż, a łączność (w. 9, 10) pokazuje, że anioł mówi o głowach, wyobrażających **królów, basileis** (licz. mn.), **basileus** (licz. pój.). Słowo **bestia**(therion), będąc rzeczownikiem rodzaju nijakiego W greckim, nie może być dołączone poza słowo **ogdoos**, gdyż to ostatnie słowo, mając formę męską, nie może być używane z rzeczownikiem jakim **therion**.



Gdyby **therion** było dodane, to i forma słowa na ósmy musiałaby być zmieniona na liczebnik nijaki **ogdoon**, ósme. Oprócz tego, fakty wypadku nie dowodzą, aby się czytało: „**ósma bestia**”, ponieważ nigdzie Pismo Św. nie mówi o takiej rzeczy, gdy traktuje o tym przedmiocie. Nie może być nawet dołączone słowo **głowa** (choć jest prawdziwym symbolem na omawianą rzecz - w. 9) poza słowo **ogdoos**, ponieważ greckie słowa **głowa (kephale)** użyte w tej łączności, jest rodzaju żeńskiego, a ażeby mogło zgadzać się z greckim słowem ósmy, ten liczebnik musiałby być w formie rodzaju żeńskiego, a mianowicie **ogdoe**, **ósma**. Dlatego łączność właściwie pokazuje, że słowo **basileus**, król, musi być dołączone po słowie **ogdoos**, ósmy. Dlatego następujące tłumaczenie jest właściwym: „a bestia która była, a nie jest, toć jest ten ósmy (król) i jest (jeden) z tych siedmiu”. (W polskiej Biblii dobrze przetłumaczone). Papiestwo, jako piąty król z Obj. 17, jest oczywiście tym ósmym, jako jeden z siedmiu królów - królestw. Chwała niech będzie Bogu za następne zdanie, które mówi: że „idzie (ten król) na zginienie.”

(12) Pierwsze zdanie z 12 wiersza odnosi się do wyjaśnień o dziesięciu rogach, jakie już były dane przez lud Boży, podczas gdy drugie zdanie odnosi się do wyjaśnień jakie obecnie zaczynają być dawane. W wierszu 12 jest podane o dziesięciu grupach narodów językowych Europy, otrzymujących autorytet (wyraz grecki **exousia** jest tutaj użyty i znaczy autorytet czyli autoryzację (zwierzchność) a nie moc, które równa się greckiemu słowu **dynamis**). Z punktu zapatrywania papieskiego, te dziesięć królestw nie mają Boskiego prawa **exousia** do panowania, chyba gdyby im papiestwo udzieliło. A z powodu papieskiego uznania ich, one (rzekomo, z punktu zapatrywania papieskiego) otrzymają (czas teraz. w grec.) takie upoważnienie, które potrwa jedną symboliczną godzinę. Powtarzamy poprzednie oświadczenie: gdyby ten wiersz nie wykazywał, że lud Boży miał przepowiedzieć długość takiego przypuszczalnego panowania z Boskiego prawa i przepowiedzieć rzeczy zawarte w wiersz 13 - 17, to nie pisalibyśmy tego artykułu; lecz przepowiednia miała być uczyniona podczas otrzymania autoryzacji, co dowodzi czas terażniejszy, a rząd faszystowski był zatem tym pierwszym co miał ją otrzymać, a że Pan dał nam wyrozumienie tego ustępu Pisma Św. czujemy zatem, że jest wolą Bożą, aby oznajmić te rzeczy, ażeby i reszta ludu Bożego mogła przyłączyć się do nas w dawaniu tej przepowiedni; bo według tego wyjątku Pisma Św., pozafiguralny anioł - lub Boży ogłaszający, itd. poselstwo i pokrewne rzeczy do tomu III - przepowiedział długość panowanie z rzekomego Boskiego prawa, gdy się już takowe zaczęło, jak jest dowiedzione przez czas terażniejszy: „otrzymują autorytet na jedną godzinę jako królowie”. To ogłoszenie uczynimy teraz przy Pańskiej pomocy.

(13) Ma się rozumieć, że godzina tego ustępu nie może być literalną; bo jak by autorytet mógł być w zupełności udzielony i wykonany po całej Europie w tak krótkim czasie? Oprócz tego, ta autoryzacja zaczęła się z Faszystami we Włoszech już pewien czas temu; dlatego potrwa dłużej niż jedną literalną godzinę. Dalej, ze względu na fakt, że słowo **godzina** znajduje się w symbolicznej księdze Objawienia, dowodzi iż jest symboliczną. W niektórych ustępach Pisma Św. słowo **godzina** jest użyte na Wiek Ewangelii (Ew. Jana 5:25; 1Jana 2:18), lecz tego znaczenia nie możemy tutaj stosować. W innych zaś słowo **godzina** znaczy jedną 24 - tą część roku (Obj. 9:15), gdzie rok jest uważany za dzień, i jako taka wyobraża 15 literalnych dni. Lecz ten okres czasu już dawno przeminał od czasu gdy papiestwo uznało Faszystów, dlatego też nie odnosi się do takiej 15 - to dniowej godziny. Z punktu zapatrywa-

nia na Dzień Tysiąclecia, symboliczna godzina z 1000 lat ma 41 lat i 8 miesięcy, jak to już wiedzieliśmy z przedmiotu o godzinie pokuszenia (Obj. 3:10; T.P. 1926, 38) i w wypadku sądu, upadku i zniszczenia bestii (Obj. 18:10, 17, 19). Lecz taki okres jest za długim, bo posunąłby Armagedon aż do połowy roku 1970, podczas gdy Pismo św. umieszcza anarchię około roku 1954. Jest jeszcze jeden okres czasu, znany w niektórych ustępach Pisma św. **dniem**, w innych zaś **nocą**, np. okres 155 lat od 1799 do 1954, a każda godzina z tego okresu miałaby 12 lat i 11 miesięcy. Lecz i ten okres byłby za długim z punktu patrzenia na osiem wielkich cudownych dni. Tak samo Wiek żydowski i Wiek Ewangelii jako dni, nie mogą być tutaj zastosowane. W Ew. Mat. 20:1 - 16 mamy podany okres żęcia - dzień roboczy składający się z 12 symbolicznych godzin - przedstawiony jako okres z 40 lat (T. P. 1934, 19). Godzina takiego dnia składa się, dzieląc 40 lat przez 12 z trzech lat i czterech miesięcy. Wierzmy, że takim jest okres godziny w Obj. 17:12. Kiedy więc zaczyna się ta godzina? Od podpisania umowy i konkordatu pomiędzy rządem faszystowskim i papiestwem.

(14) Wiemy, że podpisanie tych dokumentów odbyło się 11 - go lutego, 1929. Ta ugoda zawarta przez papieskie podpisanie dokumentów uczyniła papieża świeckim zwierzchnikiem i rzekomym namiestnikiem Chrystusa, który uznał Faszystowskie Włochy w połączeniu Kościoła z Państwem i że panuje z Boskiego prawa. Z powodu tego podpisu dziesięć grup językowych narodów Europy w ich włoskim przedstawicielu zaczęło otrzymywać Boskie upoważnienia panowania z bestią; a Słowo Boże mówi, że takie upoważnienie panowanie trwać będzie jedną godzinę (rozumiemy 3 lata i 4 miesiące). Nawiasowo chcemy jeszcze nadmienić, że Faszystowskie Włochy, będąc pierwszymi w otrzymaniu tego upoważnienia, znaczy, iż ta godzina skończy się dla nich najpierw tj. że pewne przed armagedonowe wypadki zaczną się najpierw we Włoszech, jak nasz Pastor uczył. Ze względu, że odnośne dokumenty zostały podpisane 11 - go lutego, 1929 r., to znaczyłoby, że 11 - go czerwca 1932 r. godzina by się skończyła. Nie twierdzimy tego stanowczo, ani dogmatycznie, lecz dajemy tylko myśl prawdopodobnego poglądu na ten przedmiot. Po szczegóły odnośnie tej godziny prosimy zobaczyć num. 76.

#### ARMAGEDON BLISKI

(15) Można jeszcze zauważyć, że świadectwa wyrażone w wierszach 13, 14, 16 i 17 odnoszą się jeszcze do dalszej przyszłości aniżeli te w wierszu 12. Ten fakt również przyczynił się do napisania tego artykułu. Dlatego chcemy i to tu w krótkości objaśnić. Jedna wola (rada) jaką te dziesięć grup językowych narodów Europy będą posiadać, pomimo ich wielu sprzecznych interesów, jest wyjaśniona w w. 13: „ci moc (dynamis) i zwierzchność (exousia) swoją bestii podadzą.” To może być uczynione przez te narody działające indywidualnie lub w porozumieniu, np.: w lidze narodów, lub w obydwu sposoby. Nie rozumiemy, że uczynią to w ten sam sposób, jak np. to uczynił król angielski Jan Lackland, gdy dał papieżowi Innocentemu III moc i autorytet być aktualnym władzą angielskim, a sam otrzymał królestwo w dzierżawę jako własność papieską; lecz raczej myślimy, że narody europejskie będą swą mocą i autorytetem popierały papieskie antywołnościowe teorie, obstając za jego obronę i pracą popierania obecnego ustroju europejskiego, a przeciw radykalistom. To będzie tym udziałem dziesięciu królów w dawaniu swej mocy i autorytetu bestii, a to będzie użyte do wprowadzenia papieskich teorii przeciw cywilnych i religijnej wolności. Teraźniejsze i przyszłe naprężenie w Europie zdaje się, że doprowadzi do tego.

(16) Te narody europejskie będą walczyć z Barankiem (w. 14). Pan zajęty jest teraz udzielaniem

takich prawd, które coraz więcej kształtują rzeczy, zmierzające do obalenia królestwa szatańskiego, co będzie dokonane w Armagedonie. W dodatku kształtuje On bieg wypadków i ogólnych warunków, aby doprowadziły do tego samego skutku. Narody europejskie już się starają i jeszcze więcej starać się będą, ażeby tłumić, odwracać, burzyć i przekręcać takie prawdy, wysyłając przeciwną propagandę, mającą na celu zachowanie obecnego stanu rzeczy. Oprócz tego starać się będą ażeby tłumić, odwracać, burzyć i unieszkodliwić wszelkie ruchy i wypadki, które prowadzą do zniszczenia w Armagedonie tego, co okazało się być rzeczywistym królestwem Szatana. Surowsze prawa, oraz gwałtowniejsze zakazy i przymusy będą w czyn wprowadzone, ażeby tym sposobem zdusić ruchy radykalne, które będą nadzwyczaj energicznie podnosić się z powodu tych powyżej wspomnianych prawd, wypadków i ruchów. Tłumienie stanie się coraz więcej czynnym przeciwko uczestnikom rozsiewającym takie prawdy i ich stąd powstałym ruchom i wypadkom. Tym więc sposobem dadzą swój autorytet i moc bestii, przybierając wrogie stanowisko wobec pracy Baranka, prowadzącej do obalenia królestwa Szatana w Armagedonie, a więc ci z Barankiem walczyć będą. Lecz pomimo ich usiłowań tłumienia wolności, ich wysiłki nie odniosą skutku; ponieważ Baranek ich zwycięży, dając tak wielkie i wpływowe prawdy, nieprzyjacielskie królestwu Szatana, że w następstwie tego powstaną takie ruchy, które podziela, udaremnią i nie nie przydadzą narodom europejskim, a ich opór sprowadzi tylko bliższą klęskę na ich własne głowy i zmusi do Armagedonu. Wiernie Maluczkie Stadko - „powołani, wybrani i wierni” - po tej i po drugiej stronie zasłony, współdziała z Barankiem w tej walce i z Nim zwycięży, chociaż Wierni z tej strony zasłony, z powodu odebrania im prawa przemawiania do publiczności, będą uważani od ludzi jakoby nie odnieśli zwycięstwa w walce, tak jak i nasz Pan, w typie na wiernych, zdawał się ludziom, że uległ w walce z klerem żydowskim w Swoim czasie. Lecz to będzie zdająca się tylko porażką. Ich zwycięstwo objawi się w dwojaki sposób: (1) Zatrzymają Ducha Pańskiego przez te wszystkie przejścia, i (2) rozszerzą takie prawdy przeznaczone od Boga, które doprowadzą królestwo Szatana do Armagedonu.

(17) Pomijamy wiersz 15, ponieważ jest już jasny i nie potrzebuje być szczególnie omawiany w naszym obecnym badaniu. Nienawiść z wierszu 16, znaczy nieuznawanie i czynienie złego. Powód dla którego dajemy to znaczenie jest ten, ponieważ oryginał wierszu 16 mówi nam, że nie tylko dziesięć rogów będą nienawidzić wszetecznicę (Kościół Rzymsko Katolicki), ale również bestia będzie ją mieć w nienawiści: „a dziesięć rogów któreś widział i bestia cię nienawidzić będą wszetecznicę itd.” (Zob. R. V. popr. tłum. ang.). Jak mogłoby papieństwo nienawidzić (nieuznawać i czynić zło) Kościół Katolicki nad którym ma kontrolę? Odnośnie tego punktu możemy podać tylko przypuszczenie: Prawdopodobnie ucisk, na jaki ten Kościół będzie wystawiony, gdy narody europejskie zwrócą się przeciw niemu, spowoduje, iż on poczyna pewne ustępstwa tym narodom, a które to ustępstwa będą w opozycji planom i teoriom papieskim i to sprowadzi gniew papieństwa przeciw temu Kościołowi, a będąc zagniewane opuści go, pozwalając na łupiestwo i ucierpienie od nich. Dla terażniejszego celu wystarczy nam tylko wiedzieć i oznajmić, że taką powyżej podaną nienawiść ściągnie na siebie ten Kościół ze strony dziesięciu ro-

gów i bestii. Dziesięć rogów uczynią spustoszoną wszetecznicę (Kościół Katolicki), w tym znaczeniu, że nie będą więcej jej popierać, tym sposobem stanie się symboliczną wdową. Uczynią ją nagą, w znaczeniu, że wyjawią jej zło, objawiając jej bezwstydną charakter i wzgardzą nią. Ciało jej jeść będą, w znaczeniu, że odbiorą jej wszystkie przywileje, zrywając z nią wszelką łączność, tym więc sposobem ogołocą ją ze wszystkich korzyści jakie wypływają z łączności kościoła z państwem. Ogniem ją spalą, w tym znaczeniu, że zgładzą ją w zupełności. Co najmniej to ostatnie zło jakie mają jej zadać te dziesięć rogów, będzie zachowane aż do Armagedonu, ponieważ te dziesięć rogów, pod postacią Jehu, mają na nią sprowadzić to zło; ponieważ pozafiguralna Jezabela ma być zniszczona przez pozafiguralnego Jehu. - 2Król. 9:30 - 37; Obj. 2:20 - 23.

(18) Wiersz 17 w jego pierwszej części pokazuje, że Bóg ze swojej opatrności będzie operował tymi dziesięcioma rogami, i że oni to chętnie uczynią, stając się Jego narzędziami do wykonania Jego wyroku, tj. że Kościół Rzymsko Katolicki ma być zgładzony. To było również pokazane figuralnie w rozporządzeniu Elizeuszem, który zgodnie z wolą Bożą pomagał Jehu na odpowiadający cel figuralny. (2 Król. 9:1 - 10). Przynajmniej na jeden przedmiot będą te dziesięć królów mieć jedną wolę przed Amagedonem, tj. iż zgodzą się na jedno „oddadzą królestwo bestii” - decydujący głos co do ich postępowania. Dlaczego Boska opatrność dozwoli na taki rezultat? Ponieważ pod naciskiem warunków prowadzących do Armagedonu, papieństwo będzie się starało wykażać tym narodom, że jego zasady mogą jedynie tylko działać ze skutkiem i uzdolnić okręt nawy państwowej do przetrzymania silnych burz i wiatrów i doprowadzić - świat do pokoju i dobrobytu. Przyjmą dlatego pogląd papieństwa, aby kontrolowało sytuację. Lecz jego zasady ciemnych wieków staną się rzeczą przestarzałą między nowoczesnymi warunkami i ludźmi, którzy zostali oświeceni i wyprowadzeni z ciemności średniowiecza przez brzask Tysiąclecia i przyzwyczaili się do wielkiej wolności. Zamiast być w stanie kontrolowania sytuacją, zastosowanie powstrzymujących zasad przez papieństwo doprowadzi jeszcze do większego niezadowolenia, czego wynikiem będzie rewolucja konserwatywnej grupy robotników, aby się pomścić i doprowadzić do zniszczenia królestwa Szatana w Armagedonie. Ażeby operować taką sytuacją do urzeczywistnienia, Bóg opatrnościowo tak pokieruje dziesięcioma rogami, że przyjmą powyżej wzmiankowaną zasadę na wykonanie jednego celu. Do tego celu będą zdążyły zamiary Boże, to jest, do wypełnienia Jego słów odnośnie zniszczenia wszetecznicy, „aż by się wypełniły słowa Boże” w tym przedmiocie.

(19) Nasze wyrozumienie powyższych punktów 17go rozdziału Objawienia znaczy, że wypełnienie wierszów 13 - 17 należy jeszcze do przyszłości. Nie będziemy dalej komentowali tego rozdziału, a nasz obecny zamiar został przez powyższe wyjaśnienie osiągnięty. Po szczegóły tego odnosimy braci do przyszłości, gdy, jeżeli Bóg dozwoli, wyjaśnimy więcej o tym. Ufamy, że badanie tych rzeczy będzie błogosławieństwem dla wszystkich. Przestrzegamy braci, ażeby nie byli dogmatyczni na te powyższe rzeczy i radzimy braciom, aby o tych rzeczach, o ile jest możebne, mówili ostrożnie ludziom w Prawdzie, a jeszcze ostrożniej nadmieniali o tym ludziom nie będącym w Prawdzie.

## PYTANIA BERIAŃSKIE

(1) Jaki nie jest, a jaki jest zamiar tego artykułu? Jaki list pomoże nam do tego badania? Jakie tłumaczenie dał ten list na Obj. 17? Kto był dawcą tego tłumaczenia? Jak się tego trzymał? Jakiem jest tłumaczenie? Co fakta tego dowodzą? Jaką dał przyczynę br. Russell późno w lecie 1916, że nie mógł

dać długo obiecanego wyjaśnienia Objawienia? Dlaczego odrzucił drugi punkt, 666? Do jakiego wniosku ten brak jego wyrozumienia na te cztery punkty doprowadził go?

(2) Co się stało od tego czasu z temi czterema punktami? Jak sobie postąpił wydawca względem tłumaczenia, które brat

Russell dał br. Driscoll? Dlaczego tak postąpił? Jakie ostatnie wypadki dopełniły wyrozumienia na większość rzeczy z Obj. 17:9-11? Co ten fakt dowodzi względem br. Russell'a?

(3) W jakich książkach i piśmie objawiono wiele na Obj. 17? Dlaczego reszta nie była jeszcze jasną? Gdzie możemy znaleźć zsumowanie większości jego myśli na ten rozdział? Co uczyniło niejasnym wiele punktów Obj. 17? W czym było to uczynione? Jaką jest jedna z tych niejasności? Jak wyjaśnił br. Russell aniołów, którzy wydali siedem ostatnich plag? Jak wyjaśnił 7-my tom anioła z Obj. 17:1? Co wyobraża siedem czasów w Obj. 16 i 17? Jakie pozafigury czasów, kubków, mis i tyłek nie mogły być rozumiane za czasów br. Russell'a? Kiedy i przez jakie ustępy stało się to jasnym? Co wyobraża siedem aniołów wylewających siedem czasów? Kogo nie wyobraża, a kogo wyobraża anioł z Obj. 17:1?

(4) Do czego nie ogranicza się ta definicja? Co włącza w siebie? Jaka ilustracja dowodzi tego? Gdzie będzie ten przykład wyjaśniony? Przez kogo zostanie więcej wyjaśniony? Długość tej godziny ma być ogłoszona jako co? Co było powodem do pisania tego artykułu? Jakim w innym razie byłby nasz postępek w tej sprawie. Jak pokrywa tom 3-ci bestii z Obj. 12, 13 i 17? Co daje nam rysunek str. 135?

(5) Jakie jeszcze inne zastanowienie musi być zatrzymane w umyśle abyśmy mogli jasno zrozumieć ten przedmiot? Co wyobrażają w ogólności bestia Danielowa i trzy bestie z Objawienia? Jaka jest różnica w ich rogach? Jak różnią się bestie z Obj. roz. 12, 13, i 17 w ich głowach? Co wyobrażają dziesięć rogów Daniela w ogólności? Co wyobrażają dziesięć rogów trzech bestyj w Objawieniu? Jaki jest na to dowód? Jak się nazywają te dziesięć grup narodów językowych? Ile jest ich więcej? Co jest kluczem do tego punktu? Jaka jest nazwa jedenastu rogów Daniela?

(6) Dlaczego jest różnica pomiędzy siedmioma głowami bestyj w Obj. 12 i 13, a u bestji z Obj. 17? Kiedy zaczął być Kościół rzym. kat. popierany przez Państwo Rzymskie? Jaka zmiana od dawniejszych czasów nastąpiła? Jaka jest różnica między pierwszą głową bestyj z Obj. roz. 12 i 13, a pierwszą głową bestii z Obj. 17? Jak się nazywają pięć głów bestii z Obj. 17? Czem jest siódma głowa bestyj z Obj. roz. 12 i 13, a szósta głowa bestii z Obj. 17? Jaka jest jeszcze inna różnica pomiędzy bestią Daniela, a bestiami z Objawienia?

(7) Od jakiego czasu musiała siódma głowa bestii z Obj. 17 mieć swój początek? Co jest siódmą głową bestii z Obj. 17? Co jest jej ósmą głową? Co to dowodzi względem siódmej głowy? W jaki sposób Państwo Włoskie Faszystów jako siódma głowa różni się od szóstej głowy — Włoskiego Królestwa Domu Sabaudzkiego? Co z tego wynika? Jaki jest punkt widzenia bestyj z Obj. roz. 12 i 13, różniący się od punktu widzenia na bestię z Obj. 17? Jaki jest wynik ostatniego punktu widzenia?

(8) Jakie jest pierwsze przeciwne wyrażenie, jakie potrzeba zauważyć aby można jasno widzieć bestie z Objawienia? Jakie nazwy są dane cywilnej i papieskiej władzy w tej księdze? Gdzie się znajduje to przeciwieństwo? Która głowa z Obj. 12 i 13, a która głowa z Obj. 17 wyobraża papieństwo? Jak można to harmonizować, że papieństwo jest bestią, a jednak stanowi także niektóre głowy bestii? Jaki punkt przeciwnych wyrażań musi być zapamiętany? Jaka jest różnica pomiędzy Kościołem rzym. kat., a papieństwem? Jak jest pokazana ta różnica w Obj. 17?

(9) W jakie dwojaki sposoby są siedem głów w Obj. 17 określone? Jak są słowa królowie i góry użyte w prorocztwie i symbolu? Kiedy zaczął wyjawiać itd. pozafig. anioł Obj. 17? Czego dowodzi Obj. 17:8? Jakie wyrażenie do bestii było użyte przez tego anioła, stosownie od 539—1870? Stosując to od 1870 aż do terażniejszego czasu, jakie wyrażenie

stosuje się do niej obecnie? Co znaczy wystąpienie z przepaści? Ile razy wyszła? Jaki będzie jej koniec?

(10) Co mówił pozafig. anioł o pięciu głowach Obj. 17? Co o szóstej? Co mówił w tym czasie o siódmej? Jakie dwie rzeczy o niej nie rozumieli? Co wiedzieli o długości jej egzystencji? Jeżeli nie będzie tak długo egzystować, to co nie przyjdzie, a co przyjdzie? Jakie dwa błędy uczynili? Gdzie nie jest ten błąd pokazany? Po jakim wypadku czyni anioł pierwszą wzmiankę o ósmym królu? Czego to dowodzi? Co wypełnienie uzdolniło nas uczynić? Na jakiej podstawie wiedzieliśmy, że ósmy miał przyjść? Czego jeszcze dowodzi oświadczenie anioła dane Janowi względem ósmego króla?

(11) Co jest podane w Obj. 17:11 o bestii, która była, a nie jest, a miała być? Jaki dowód, że greckie słowo na króla, a nie na bestię, ani na głowę, ma być dołączone do greckiego słowa ósmy? Jakie jest właściwe tłumaczenie Obj. 17:11? Co dowodzi, że ósmy król jest jednym z siedmiu? Jaki będzie tego koniec?

(12) Jaka jest różnica czasu między dwoma zdaniem 12 wierszu? Co otrzymują, dziesięć królestw? Co znaczy, a co nie znaczy greckie słowo excusia? Jakie słowo greckie znaczy moc? Co jest potrzebne królom, z punktu widzenia papieskiego, aby mogli panować z „Boskiego prawa”? Jak długo będą z takim autorytetem panować? Jakie dawniejsze oświadczenie jest tutaj powtarzane? Dlaczego jest tutaj powtarzane? Dlaczego jest ten artykuł pisany?

(13) Jak nie należy rozumieć godzinę w w. 12? Dlaczego nie? Co dowodzi, iż jest symboliczną? W ilu znaczeniach jest słowo „godzina” użyte symbolicznie w Biblii? Jakie one są? Dlaczego żadna z nich, oprócz Mat. 20:1-16 nie stosuje się tutaj? Jak długą była?

(14) Z czym zaczyna się ta godzina? Kiedy odbyło się podpisanie tych dokumentów? Co znaczyła ta ugoda? Co znaczyło uznanie Faszystów przez papieństwo względem jego panowania? Co zapoczątkowało to uznanie? Gdzie zacznie się Armagedon? Jaki jest dowód na to? Jak długo będzie trwać to panowanie? Jakim okresem czasu byłby podług tego koniec godziny? Jak mówimy o tem i dlaczego?

(15) Jak spokrewnione są wiersze 13, 14, 16 i 17 z wierszem 12 w czasie ich wypełnienia? Co to znaczy, że tu o tem mówimy? Jaką jedną radę (wołę) będą miały te dziesięć rogów? W jaki dwojaki sposób może to być uczynione? Jaki jest stopień władzy i autorytetu, którego dziesięć rogów dadzą bestii? Co to będzie? Czego będzie to częścią? Co zdaje się do tego doprowadzić?

(16) Co te dziesięć rogów uczynią według wiersza 14? Jakie dwie rzeczy wypełnia nasz Pan w sprawach światowych? Co uczynią dziesięć rogów w ich walce z Barankiem w tych dwóch punktach? Jakimi środkami? Jaki postęp uczynią w tych rzeczach? Kto będzie zwycięzcą? Kto będzie mu w tem towarzyszyć? W jakie dwa sposoby objawi się ich zwycięstwo? Jak będzie się wydawać zwycięstwo tych na ziemi?

(17) Dlaczego pozostał wiersz 15 nie wyjaśniony? Jakie dwojaki znaczenie zawiera się w słowie nienawidzieć wszetecznicę? Co powinno nas zadowolić na tym punkcie? Jak dziesięć rogów uczynią wszetecznicę „spustoszoną”? Jak uczynią ją nagą? Jak będą jeść jej ciało? Jak doszczętnie spalą ją ogniem? Kiedy wypełni się to ostatnie zło nad wszetecznicą? Przez jaką postać dziesięciu rogów? Jaki dowód na to?

(18) Co pokazuje wiersz 17 w pierwszej części? Jak jest to gdzie indziej obrazowo podane? Na co zgodzą się te dziesięć rogów? Co znaczy oddanie ich królestw bestii? Dlaczego Bóg tem pokieruje? Jaki będzie z tego wynik? Dlaczego chybi w zamierzonych wynikach? Jaki będzie rzeczywisty wynik? Kto doprowadzi do tego? Do jakiego celu będą zmierzały zamiary Boże?

## NIEWOLA I WYZWOLENIE IZRAELA

(2 Moj. 1:6; 10:24 - 15:21, P 1932, 142) Ciąg Dalszy

Przypominamy, iż było mówione, że nie będziemy omawiali w tym artykule ustępów z 2Księgi Mojżeszowej od 7:14 do 10:23, w których zawiera się historia o pierwszych dziewięciu plagach, ponieważ wierzymy, iż jest wolą Bożą, ażebyśmy pozostawili zastanawianie się nad tymi ustępami, aż przyjdziemy do omawiania pierwszych dwóch biad i siedem ostatnich plag z Objawienia, i dopiero wtedy będziemy je badali jako należące do tego samego przedmiotu. Mamy jednak zamiar omówić dziesiątą plagę, a to z dwóch przyczyn: (1) nasz Pastor dał nam znaczną ilość wyjaśnień o dziesiątej pladze, czego jednak nie uczynił z

pierwszymi dziewięcioma i z tymi równającymi się im z Księgi Objawienia; i (2) chociaż Księga Objawienia ogłasza trzecią biadę, która jest tym samym co dziesiąta plaga, jako przychodząca krótko po zakończeniu się drugiej biady (Obj. 11:14), to jednak nie podaje wyraźnego określenia jej nazwą, jak tylko podaje wypadki jakie ją sprowadzają, bez nazwania ich trzecią biadą; i odnośnie tej części Księgi Objawienia nasz Pastor dał nam wiele myśli. Te zastanowienie pobudzają nas do pominięcia, w obecnym artykule, badanie nad wyjątkami z 2Moj. 7:14 do 10:23, a rozpoczęcia dalszego badania o niewoli i wyzwoleniu Izraela, po-

cząwszy od 24 wiersza, gdzie zaczynają się wypadki jakie następują po dziewiątej pladze.

(2) **Ciemność** (2 Moj. 10:21-23) była dziewiątą plagą, która równa się piątej z siedmiu ostatnich plag Objawienia, jak odnośnik do ciemności dowodzi tego w każdym wypadku. (Obj. 16:10, 11.). Tak z tego jak i z kilku innych wypadków można zauważyć, że porządek czasowy, przedstawienia tych dziesięciu plag; trzech białych i siedmiu ostatnich plag nie jest w większości wypadków ten sam. Wierzymy, że przyczyna różnicy, jaka zachodzi w porządku czasowym siedmiu ostatnich plag, i ich równoważników pomiędzy dziesięcioma plagami, jest ta: Siedem ostatnich plag daje porządek czasowy, w którym siedem tomów miały być wydane drukiem, których zawartości stanowiły myśli zadające plagi, natomiast liczbowy porządek, odpowiadający plagom w Egipcie, daje porządek czasowy, w którym myśli zadające plagę zaczęły być odczuwane, czy to wyrażone w siedmiu tomach, czy osobno. Tym sposobem antytrynitarianizm, który jest głównym przedmiotem V-go tomu, zaczął być odczuwany późno w żniwie (jak jest zobrazowane w dziewiątej pladze egipskiej), kiedy po raz pierwszy Brat Russell przedstawił publiczności w Miesięczniku Studentów Biblijnych (Bible Students Monthly - kwiecień 1914), w artykule, „Cesarz Konstantyn Przyczynił się do Ustanowienia Dogmatu o Trójcy.” W tomie VII uczyniono pomyłkę, przedstawiając, że większość siedem plag z Objawienia równały się w czasie ich wylewania w liczbowym porządku z niektórymi z pomiędzy dziesięć plag w Egipcie; lecz w niektórych razach nie uczyniono równoległości pomiędzy tymi dwoma gatunkami plag, co jednak powinno być uczynione.

#### POMOCNA RADA

(3) Pewne doświadczenie, wyświetlające przyczynę tej różnicy, między porządkiem większości dziesięciu plag w Egipcie, a porządkiem siedmiu ostatnich plag, jak są podane w Objawieniu w roz. 16, jest następujące: Rychło wiosną 1904, w czasie naszego pobytu w domu biblijnym w Alleghany, gdzie spędziliśmy miesiąc czasu w przygotowaniu się do pracy pielgrzymkiej, mieliśmy wiele rozmów z naszym Pastorem. Między innymi, on dał nam niektóre rady, jako przestrożę, przeciw błędnym sposobom przedstawienia Prawdy przeciw błędowi. Mówił nam, że on nigdy nie używał przed publicznością wyrażen, trójca i nieśmiertelność duszy, przy zbijaniu tych doktryn; ponieważ gdyby tak czynił, to był pewny, że wzbudziłby uprzedzenie do siebie w członkach różnych kościołów i nie mógłby im dopomóc do poznania Prawdy. Mówił dalej, iż wołał wykazywać egzystencję jednego Boga przeciw egzystencji więcej bóstw, że Bóg nie mógł być Swoim własnym Ojcem, a w tym samym czasie i Swoim własnym Synem, i że ojciec i syn nie mogą być tego samego wieku, itd. Co zaś do tej drogiej doktryny, to bez wyraźnego nazwania i zaprzeczenia doktrynie o nieśmiertelności duszy, on wołał pobijać myśl, że umarli żyją i są przytomni, i wykazywać, że nie żyją i są nieprzytomni. W końcu dodał, że takimi to metodami, bez wzbudzenia antagonizmu w prawowiernych słuchaczach, zapoznawał ich z Prawdą, która w swoim czasie zastąpiła błędy, maskujące się pod nazwą trójca i nieśmiertelność duszy. Skorzystaliśmy z tej rady i nigdy wyraźnie nie używaliśmy tych nazw w pracy pielgrzymkiej przy publicznym zbijaniu błędów połączonych z tymi nazwami. Ta rada była pobudką, że przy pozafiguralnej Wtórej Walce Giedeona radziliśmy braciom, by nie starali się zbijać wyrażenia - nieśmiertelność duszy - a raczej zbijali doktrynę o przytomności umarłych; zrozumienie typu także pokazało nam to samo, co do jednej z dwóch rzeczy, które miały być atakowane: Salman (w hebr. Zalmunna, Sędz. VIII)- znaczy cień, lub zaprzeczony odpoczynek. A zatem nasz Pastor unikał tych wyrażen trójca i nie-

śmiertelność duszy, a dopiero przy końcu żniwa zaczął używać tych nazw w otwarty sposób przy atakowaniu tych przedmiotów. Jego późniejsze otwarte użycie tych wyrażen przy publicznym pobijaniu tych błędów, było z powodu zesłania dziewiątej plagi na pozafiguralnych Egipcjan. Ta plaga przyszła przy otwartym zbijaniu błędu o nieśmiertelności duszy w roku 1911, w Miesięczniku Studentów Biblijnych (Bible Students Monthly, Rok 3, No. 4) i o trójcy w 1914, (w M.S.B., Rok 6, No. 4); chociaż piąta czasza została wylana w 1899. Uwagi pana Edisona o nieśmiertelności duszy były powodem wydania pierwszej wspomnianej powyżej gazetki, w drugiej zaś znajdował się artykuł, p.t. „Cesarz Konstanty Przyczynił się do Utworzenia Dogmatu o Trójcy.” Z powyższych przykładów można zauważyć jak to dziesięć plag w Egipcie dają porządek czasowy, w którym plagi dają się odczuć, gdy zaś porządek czasowy siedmiu ostatnich plag równa się czasowi porządkowemu, w którym one były wylewane, bez względu na to, kiedy zaczęto je odczuwać. Te wyjaśnienia podajemy jako myśli przechodnie z 2Ks. Moj. 10: 21-23 do 2Ks. Moj. 10:24, od którego to miejsca będziemy dalej się zastanawiali nad naszym przedmiotem.

(4) Uparty Faraon pod naporem pierwszych dziesięciu plag, chciał w końcu ugodowo załatwić sprawę z Mojżeszem (2 Moj. 10:24). To przedstawia pokonanie Szatana do tego stopnia, że starał się o kompromisowe załatwienie sprawy z Panem. Tak jak Faraon chciał wypuścić wszystkich Izraelitów, żeby służyli Panu („Idźcie . . . i dzieci wasze”), ale chciał zatrzymać dla siebie wszystko co oni potrzebowali (bydło i trzoda) na ofiarę; tak też i Szatan zaraz po kwietniu 1911, zgadzał się na wypuszczenie na wolność wszystkie nowe stworzenia, nawet najwięcej niedorosłych („i dzieci wasze”), ale chciał, żeby ich człowieczeństwo pozostawało pod jego kontrolą. Tak figuralny jak i pozafiguralny Faraon starał się o kompromisowe załatwienie sprawy o jaką toczył się spór, tj. o pozwolenie Izraelowi wyjść z niewoli na wolność i służenia Panu, ale żeby pozostawił pod kontrolą obu Faraonów rzeczy niezbędne do złożenia ofiary. Taki kompromis (kompromis zn. ugoda, umowa, porozumienie, polubowne załatwienie sporu) był nieuczciwym wykrętem, gdyż w figurze i w pozafigurze unieważniał zamiar służenia Jehowie, ponieważ w figurze pewna część bydła i trzód była potrzebna na ofiarę, a w pozafigurze człowieczeństwo nowych stworzeń; albowiem ani człowieczeństwo cielesnego Izraela, ani nowe stworzenia duchowego Izraela, nie mogły być przyjemnie ofiarowane Jehowie, gdyby pozostawały pod czyjąś kontrolą. Wobec tego prawdziwa wolność nie była ofiarowana w figurze ani w pozafigurze. Te propozycje są zatem objawem nieuczciwości obydwóch Faraonów. Z tego powinniśmy mieć naukę, że w każdej propozycji jaką Szatan czyni jest coś oszukańczego, a jego oferta kompromisu zawsze jest obliczona na to, ażeby pozostawać w końcu pod jego zupełną kontrolą, chociaż z początku jego kompromisy wyglądają powierzchownie dosyć dobrze, żaden z tych Faraonów nie miał prawa robić takiej propozycji, ponieważ bydło i trzoda należały do Izraelitów, nie do Faraona i człowieczeństwo nowych stworzeń, pod Boskim nadzorem, należało do nowych stworzeń, a nie do Szatana, ciemiężcy.

(5) Tak jak rozmowy między Faraonem i Mojżeszem nie przedstawiały rozmów między Szatanem i Chrystusem, tak też w pozafigurach w wier. 24-26 nie było rozmów między Szatanem i naszym Panem. Tutaj również może stosować się przysłowie, że uczynki głośniejszą mówią niż słowa. Wskutek tego rozmowa Faraona i Mojżesza podana w wier. 24-26 wypełniła się pozafiguralnie przez pewne czynności Szatana i przeciwnemu czynności naszego Pana. Dziewiąta plaga w pozafigurze zaczęła swoją działalność na krótko przed

kwietniem 1911 r., kiedy zaczęła wzmagać się praca do publiczności, przeważnie przeciw wiecznym mękom i nieśmiertelności duszy, a później powiększyła swoje ataki na naukę o trójcy. Ataki na nieśmiertelność duszy i trójcę były głównymi przedmiotami plagowymi tomu V-go, poparte poselstwem o restytucji. Szatan odpowiedział na tę dzwiniąta pozafiguralną plagę, wytwarzając warunki, które sprzyjały do opuszczania się w poświęceniu i sprzeciwiały się nowym poświęceniom. Tymi warunkami było chwilowe zaprzestanie kładzenia specjalnych przeszkód na drodze poświęcenia i przez dostarczenia wielu rozrywek od życia poświęconego. To sprzyjało pobłażliwości ciała. Potem z powodu coraz większych liczb przychodzących do Prawdy przeważnie z klas Lota i jego dwóch córek zaczął się szerzyć duch towarzyski pomiędzy braćmi, jako odrębny od ducha poświęcenia, a co było szatańską manipulacją obliczoną na to, by się sprzeciwić dalszej pracy poświęcenia. Później wytworzył on światowe warunki powiększył sposobność szybkiego zbogacenia się, uprzyjemnienia życia, swobody itd: a to dalej zmierzało do powstrzymywania ducha poświęcenia. Wprowadzenie takich rzeczy było szatańskim kompromisem zaofiarowanym naszemu Panu i było pozafigurą Faraonowego zaofiarowania kompromisu Mojżeszowi, jak wyrażone w w. 24.

(6) Nie był to pierwszy kompromis jaki Szatan przedstawił, ale jest to jego ulubiony sposób działania, jaki używa od dawnych czasów, by dopiąć swoich celów. Można to zauważyć, np. ze sposobu w jaki on dał wielką władzę papieżstwu. Władza ta wzrastała stopniowo najpierw w zakresie kościelnym; a później w politycznym, przez ciągle wkraczanie w cudze władze, oraz przez nieustanną serię ugod opartych na ustawicznym targowaniu i frymarczeniu. Nowoczesna dyplomacja ma bardzo dużo do czynienia z takim targowaniem i frymarzeniem, a papieństwo było tym co wprowadziło dyplomację. W dawnych czasach nie było zwyczajem państw by mieć stałe ambasady w stolicach innych państw. Starożytni ambasadorzy Grecji i Rzymu byli wysyłani na krótkie misje w celu omawiania pewnych spraw politycznych, a po ich załatwieniu wracali do swego kraju; a gdy inne interesujące kwestie powstawały, posyłało drugiego ambasadora, żeby je załatwił. Z papieństwem było inaczej. Ażeby coraz więcej zagrabić władzy kościelnej i świeckiej, wysyłało nuncjuszy do różnych krajów, gdzie często przebywali przez wiele lat, szpiegując tam warunki i używając wszystkich sposobności, aby powiększyć ciągle wzrastającą władzę papieża. Papieństwo w sposób przebiegły nie próbowało zagrabić wszystką władzę za jednym razem, ale stopniowo, przeważnie dyplomatycznymi kompromisami powiększało swoją władzę, nigdy nie oddając tego co pozyskało, ponieważ każde pozyskanie było pomocą do coraz większych pozyskiwań, aż stopniowo otrzymało zwierzchnictwo w zakresie kościelnym i świeckim. Takim to postępowaniem papieństwo najpierw wynalazło, a później zaszczepiło sztukę dyplomacji w każdym kraju. I teraz przez doświadczenie nabyte w okresie około 17 stuleci, papieństwo ma poparcie najprzebieglejszych dyplomatów całego świata. Tym to sposobem wypełnia się po części wyjątek z księgi Daniela 8:26, gdzie jest podane: „a przemyśłem (przebiegłością) jego poszczęści mu się zdrada.”

#### STANOWCZOŚĆ W ODRZUCENIU ZŁEGO

(7) Mojżeszowe odrzucenie propozycji Faraona (2 Moj. 10:26, 26), przedstawia jak Chrystus przez odnośne czyny odrzucił ofertę Szatana, nie zgadzając się na kompromis w sprawie poświęcenia. „Stanowczość Mojżeszowa, nie zgadzająca się na kompromis Faraona („owszem ty dasz do rąk naszych ofiary i całopalenia .... dobytek nasz pójdzie z nami, a nie zostanie i kopyto” w, 25, 26), przedstawia stanowczość

naszego Pana, odmawiającego wszelkiej ugody z Szatanem w tej sprawie. Jeśli Szatan był przebiegły w ofiarowaniu kompromisu, w którym wziąłby jedną ręką to, co ofiarowałby drugą, to nasz Pan był w mądrości Swej daleko przebieglejszym i nie mógł się zgodzić na kompromis nawet w najmniejszym stopniu w tej sprawie, ponieważ zamysł jego był Mu znany. Zauważmy jak Mojżeszowe odrzucenie kompromisu stawało się więcej stanowczym gdy wypowiadał słowa: „owszem ty dasz do rąk naszych ofiary i całopalenia . . . dobytek nasz pójdzie z nami, a nie zostanie i kopyto:” To przedstawia wzrastającą stanowczość naszego Pana, gdy czynami Swymi odrzucił ofertę Szatana, nie zgadzając się na żaden kompromis. Bydło było potrzebne Izraelowi, gdyż z nich brane były cielce, przedstawiające ofiarę naszego Pana. W Szatanowym ofiarowaniu kompromisu, odnośnie pozafigur tych celów, zawiera się myśl, że nauki o Okupie i dziele Chrystusowym, wypływającym z Okupu dla naszej korzyści i nasze pokrewieństwo do teje ofiary, miały być pozostawione w mocy Szatana. Trzody były potrzebne Izraelowi na ofiary, przedstawiające ofiarę Kościoła. Szatan, w ofiarowaniu kompromisu co do ich pozafigur, daje myśl, że poświęcenie byłoby pod jego kontrolą, jak i wypływające z niego ofiarne czyny Kościoła. Zgodzenie się na taką propozycję, uczyniłoby tak Okup, jak i uczestnictwo Kościoła w ofierze za grzech, bezpożytecznym. I, rozumie się, iż taki kompromis unieważniłby całą pracę Chrystusową podczas wtorej obecności. Przeto Pan nasz odrzucił go z całą stanowczością, nie pozostawiając miejsca Szatanowi do dalszych argumentów w tej sprawie. Lecz szczególna rzecz jaką Szatan miał na widoku w dawaniu oferty było zniszczenie obu zarysów Boskiego planu, tj. wybór i wolną łaskę. Bo gdyby wybór, jako jeden zarys planu, ześrodkowany w Chrystusie, został unieważniony, przez usunięcie Okupu i ofiar za grzech, wtedy i wolna łaska jako drugi zarys tegoż planu, byłaby również unieważniona. Mojżesz, nie pozwalając by on lub Izrael miał się pozbawiać ofiarowania Panu, wyrażone słowami „albowiem z tego weźmiemy do służby Panu Bogu naszemu; bo my nie wiemy, czym służyć mamy Panu, aż tam przyjdziemy” przedstawia Pańskie niedozwalanie by On, lub duchowy Izrael, miał się pozbawiać sposobności służenia Panu ich poświęconym człowieczeństwem.

(8) Zauważmy czynność i warunki przez jakie Szatan chciał kompromisowo załatwić sprawę odnośnie wyzwolenia duchowego Izraela, a teraz chcemy przedstawić czynności i warunki przez jakie nasz Pan dał odpowiedź. Rozumie się, jak powyżej wykazano, Jego odpowiedź nie była dana słowami, mówionymi wprost do Szatana, lecz czynami przeciwdziałającymi. To było czynione przez Jago kładzenie okazyjnego i dodatkowego nacisku na wymagania i naturę poświęcenia tak Chrystusa jak i Kościoła przez nauczycieli Prawdy - lud Boży, a szczególnie przez naszego Pastora pielgrzymów i starszych. Np. kazania jakie nasz Pastor wygłaszał w owym czasie w latach 1911-1914, a które były umieszczone w Miesięczniku Studentów Biblijnych (Bible Students Month'ly), pokazują iż kładziono nacisk na naturę i wymagania całkowitego poświęcenia, jak wykażą następujące przedmioty, jakie były tam umieszczone: Naród święty (poświęcony) Zobrazowany (Tom 3, No. 6, czerwiec, 1911) ; Rozumna Służba Wasza (Tom 3, No. 7) ; Ignorowanie Ofiary Chrystusowej (Tom 3. No. 8) ; Nie Miłujcie świata (Tom 3, No. 10) ; Charakter Miłości Wymagany od Ubiegających się o Niebo i Okup a Pojednanie (Tom 3, No. 12) ; Zdrowe Poglądy o Chrzcie (Tom 3, No: 13) ; Największa Rzecz we Wszechświecie –i Zawarcie Przymierza z Panem (Tom 4 No. 2) ; Większymi Miłośnikami Przyjemności niż Miłośnikami Boga-i Wierność Wielką Próbą Charakteru (Tom 4, No. 6) ; Niezdadni do

Królestwa (Tom 4, No. 6) ; Obliczenie Kosztu (Tom 4, No. 8) ; Upadek Wiary i Pobożności (Tom 4, No. 9) ; Chrystus Umarł za Grzeszników - i Ogniste Doświadczenia Konieczne (Tom:4, No. 11) ; Wiara, Zbawienie i Uczynki (Tom 4, No. 12); Jeden Odkupiciel za Grzech świata (Tom 5, No. 6) ; Najlepsza z Koron i Co Kosztuje (Tom .5, No. 7) ; Co To Jest Chrzeszt? Tom, .6,-No. 9) ; . Tak Bieźcie Abyście Dobiegli i Pracujący Razem z Bogiem (Tom 5; No.. 12) ; Nasz Obowiązek Względem Prawdy (Tom 6, No. 1) ; Dlaczego Jezus Umarł za Grzeszników - i Dobre, Nasienie w Dobrą Ziemię (Tom 6, No. 3) ; Pozyskując Chrystusa a Tracąc Wszystko Inne (Tom 6, No. 4) ; Ofiara za Grzech (Tom 6, No. 6). Powyższymi przedmiotami zawartymi w M. S. B. nasz Pan przez naszego Pastora dał Szatanowi odpowiedź na jego kompromisową ofertę.

(9) Wykłady pielgrzymów w tym czasie, dowodzą to samo. Przytoczymy tu serię czterech wykładów, danych przez siedem grup, każda składająca się z czterech pielgrzymów, w 1913 roku: Te: grupy objechały prawie cały kraj. Pierwszy mówca z każdej grupy rozpoczął serię mową, Poza Grobem. Tydzień później drugi mówca mówił o Zmartwychwstaniu Umarłych: Trzeci mówca w następnym tygodniu mówił na temat Przyjdź Królestwo Twoje. A czwarty mówca, w czwartym tygodniu zakończył serię mową, o Niesieniu Krzyża, czyli o poświęceniu przyrzeczonemu i wykonywanemu. Trzeba pamiętać, że te wykłady nie odbywały się na zebraniach domowych lecz publicznych, i że przed tym okresem pielgrzymi bardzo mało mówili o poświęceniu podczas zebrań publicznych. Rozumie się, że tak pielgrzymi jak i starsi mówili dość często o poświęceniu do braci, nie tylko w tym okresie, ale podczas całego żniwa. Przeto fakty, przedstawione tak w tym jak i w poprzednim. paragrafie, dowodzą, że w okresie od 1911 do 1914, kładziono specjalny nacisk na poświęcenie w wykładach przed publicznością; i to jest sposób, w jaki nasz Pan dał Swoją stanowczą odpowiedź Szatanowi, odmawiając wszelkiego kompromisu z nim w sprawie ofiary i ofiarowania, poświęcenia i wykonywania poświęceń. Czyniąc te rzeczy nasz Pan wykonał pozafigurę 2Moj. 10:26, 26.

(10) Bóg w dobroci Swojej, usuwając dziewiątą plagę, zatwardził serce Faraona (w. 27), tak jak Jego dobroć, na prośby Faraona połączone z obietnicą, że wypuści Izraela stała się okazją zatwardzenia jego serca przy końcu każdej z pierwszych ośmiu plag. Lecz w dodatku do dobroci Bożej w usuwaniu dziewiątej plagi, powodującej zatwardzenie serca Faraonowego, wierzymy, że Mojżeszowe odmówienie kompromisu z Faraonem, w sprawie pozostawienia izraelskiej trzody i bydła w Egipcie za wypuszczenie ludu, byłoby również powodem zatwardzenia jego serca po dziewiątej pladze. Serce samolubne i uparte jakie miał Faraon, było tym więcej upornym, gdy samolubny i celowy kompromis, jaki on dawał pod naporem kar, został odrzucony, jak to się stało w obecnym wypadku. Pańskie odmówienie przyjęcia kompromisu w pozafigurze było powodem; iż Szatan tym więcej stał się upartym i domagającym wypełnienia jego woli. Przeto od czasu gdy pierwsze odmowne czyny naszego Pana rozpoczęły się i postępowały aż do ich zakończenia, i gdy dziesiąta plaga zaczęła być odczuwana na chwilę, on tym bardziej starał się trzymać duchowego Izraela w swojej kontroli przez pomnożenie pokus, grzechów i cierpień ludowi Bożemu.

#### PYCHA POPRZEDZA UPADEK

(11) Nie mogąc osiągnąć kompromisu, Faraon posługuje się groźbami (w 18). To co następuje jest literalnym tłumaczeniem groźby Faraona i odpowiedzi Mojżesza: „I rzekł Faraon do Mojżesza:

Idź ode mnie, a strzeż się, abyś więcej nie był przyczyną widzenia oblicza mego; bo dnia, którego ujrzysz oblicze moje, umrzesz. I odpowiedział Mojżesz: Dobrześ powiedział, nie będę więcej przyczyną widzenia oblicza twego.” Trzeba zauważyć, że Mojżesz nie mówił, że już więcej nie ujrzy Faraona, ponieważ on go później znowu widział. Nasza uwaga nie odnosi się do rozmowy Mojżesza z Faraonem; jaka jest zanotowana w rozdziale 11; ponieważ ten rozdział jest dalszym ciągiem opisu rozmowy, jaką prowadzili między sobą, a której opis zaczyna się w 2Moj. 10:24, lecz odnosi się do ich ostatniego spotkania, o które starał się Faraon, nie Mojżesz i które jest zapisane w 2Moj. 12:31, 32. Mojżesz powiedział, według formy gramatycznej użytej przez niego, że nie będzie się więcej starał (nie będę przyczyną) o jeszcze jedno spotkanie z Faraonem. I dotrzymał słowa. Dziesiąta plaga zmusiła Faraona do wezwania Mojżesza przed siebie; pomimo groźby, że go zabije, gdy ten jeszcze raz spojrzy na niego. Mojżesz, nie starając się o to spotkanie, poszedł już nie z prośbą, lecz jako przedstawiciel Boży, by przyjąć Faraonowe bezwarunkowe poddanie się Boskiemu: wymaganiu ulżenia Izraelowi. Przy ich ostatnim spotkaniu Mojżesz nie mówił ani słowa, ale przyjął poddanie się Faraona w milczeniu. Zauważmy różnicę pomiędzy śmiałym znieważeniem i chępciem się Faraona w pierwszej odpowiedzi Mojżeszowi (2 Moj. 5:2) a uniżoną służalczością i upokorzeniem w jego ostatnich uwagach wyrzeczonych do Mojżesza (2 Moj. 12:31, 32). Taki musi być wynik z wszystkimi, co mocno się sprzeciwiają woli i radzie Bożej. Tak niechaj będą wszyscy Twoi uparci nieprzyjaciele poniżeni, o Panie!

(12) Co jest pozafigurą groźby Faraona? Rozumie się; że groźba w pozafigurze nie była słowną. Rozmowy pomiędzy Faraonem a Mojżeszem, wypełniły się, w każdym wypadku, czynami a nie słowami. Szatan musiał zatem dokonać pewnych czynów groźby odcięcia od dalszej publicznej służby, wkrótce po jej rozpoczęciu się, gdyby nasz Pan znowu zaczął takąż pracę przy pomocy ludu Swego. Dziewiątą plagę zaczęto odczuwać krótko przed kwietniem, 1911 r., ponieważ kazanie o nieśmiertelności duszy które było początkiem tej plagi, a które ukazało się w kwietniu 1911., w Miesięczniku Studentów Biblijnych, było krótko przed tą datą wygłoszone ustnie i ogłoszone drukiem w gazetach, a następnie wydane (w kwietniu 1911) w M. S. B. W tymże czasie Szatan zaczął nasuwać swój kompromis. Jezus zaczął go odrzucać kazaniem -- Naród Święty Zobrazowany -- w M.S. B., z czerwca 1911, jak powyżej wykazano. Ażeby tę myśl wyjaśnić, chcemy przypomnieć naszym czytelnikom o różnicy pomiędzy czasem porządkowym w ustanowieniu serii figur, a ustanowieniu ich pozafigur. W figurze, która ukazuje się w serii czynności, każda czynność w serii musi być skończoną. zanim się zacznie następną czynność. Np. Eliasz i Elizeusz musieli przejść przez Jordan, zanim mogli rozmawiać ze sobą poza Jordanem, podobnie, Eliasz musiał uderzyć Jordan, zanim go przeszedł. Ale w pozafigurze te odnośne czynności pokrywają różne czasy w danym okresie, czasem pozafiguralny Eliasz w danym okresie mógł uderzać, a w innym czasie podczas tego samego okresu on i pozafiguralny Elizeusz mogli przechodzić Jordan, a jeszcze w innym czasie podczas owego okresu mogli chodzić i rozmawiać poza Jordanem, jak to było pokazane w Ter. Pr. w No. 79, str. 86, par. 23. Początki pozafiguralnych czynności zwykle przychodzą w tym samym porządku, jaki jest podany w figuralnych czynnościach.

(13) W tej pozafigurze ciemność zaczęła się krótko przed kwietniem, 1911 r., a jej ostatni zarys zaczął się wygłasaniem i wydawaniem (w gazetach)

kazania p. t. „Cesarz Konstanty Przyczynił się do Ustanowienia Dogmatu o Trójcy”, które później zostało wydane w M. S. B., z kwietnia, 1914, akurat całe trzy lata później od zaczącia się ciemności, pozafigury całych trzech dni ciemności. (W. 22). Kiedyś podczas tych trzech dni Faraon przedstawił swój kompromis Mojżeszowi, przedstawiający kompromis ofiarowany przez szatana. Ten ostatni kompromis zaczął się wkrótce po wydaniu drukiem kazania o nieśmiertelności duszy, ponieważ dwa miesiące później Jezus zaczął odrzucać kompromisu kazaniem: Naród święty Zobrazowany. Wkrótce około połowy września 1911, Szatan zaczął swą groźbę przy pomocy brooklyńskiego dziennika „The Brooklyn Daily Eagle” w którym ukazywały się od czasu do czasu napaści i oszczerstwa na Brata Russella, które doszły do najwyższego szczytu 23 września 1911 r., gdy podano satyryczny rysunek w tym piśmie. Wyjaśnienie sprawy z powyższej wymienionym dziennikiem Brat Russell podał w M. S. B., Rok 3, No. 11. Ta groźba trwała pozafiguralnie do listopada 1916. Przeto wszystkie prześladowania, opozycje, fałszywe przedstawienia i oczernienia, wydawane przeciw ludowi Bożemu, pomiędzy 1911 i 1916, obliczone były na to, że przeszkodzą im w dalszych fazach pracy publicznej, jakie mieli zamiar wykonać, są pozafiguralnymi Faraonowej groźby, że zabije Mojżesza, jeżeli będzie się starał o jeszcze jedną rozmowę z nim: Te cztery pozafigury (trzy letnia ciemność, Szatanowe zaofiarowanie kompromisu, Jezusowe odrzucenie tegoż i groźba Szatana) dowodzą, iż pozafigury w serii nie potrzebują, tak jak figury, czekać, ażeby się poprzednie pozafigury skończyły, zanim się następne, mogą zacząć. Jest ważnym by na ogół pamiętać na tę zasadę z pozafiguralnymi, a szczególnie na te, jakie obecnie studiuujemy, jeżeli chcemy jasno widzieć w serii ich pokrewieństwo jednej do drugiej.

(14) Odpowiedź Mojżesza: „Tyś tak powiedział” (w: 29), równa się wyrażeniu: Tak, ja się zgadzam. Dowodem tego jest to, co on dodał: „Nie będę więcej przyczyną widzenia oblicza twego.” Powyżej wykazana jest prawdziwość tego zdania, szczególnie w harmonizowaniu go z ostatnią rozmową Farao-

na z Mojżeszem, jeżeli Faraonowe mówienie, a Mojżeszowe nie odpowiadanie można nazwać rozmową. (2Moj. 12:31, 32). Pozostaje nam jeszcze do wykazania pozafiguralnej odpowiedzi, jaką nasz Pan dał na groźbę Szatana. Nasz Pan nie dał odpowiedzi słowami, lecz przez niezakładanie publicznych zebrań z nowymi poglądami myśli, po ukończeniu tych rzeczy jakie są zobrazowane przez resztę tego samego spotkania się z Faraonem, a która to reszta tegoż spotkania jest podana w 2Moj. 11:4-8. W krótkości chcemy jeszcze nadmienić, że to co Mojżesz powiedział w 2Moj. 11:4-8 jest dalszym ciągiem rozmowy z Faraonem, zaczętej w 2Moj. 10:24, podczas gdy 2Moj. 11:1-3 jest nawiasowym powtórzeniem poprzednich uwag i przedstawia naganę, jaką Pan dał przeciw królestwu Szatana, trwającą do roku 1916. Nie było zatem żadnego nowego publicznego poselstwa, t. zn. któreby zawierało nowe nauki nie dane publiczności aktualnie lub pośrednio przed listopadem 1916, bo bez względu jak wiele ogłoszono przeciw królestwu Szatana, to takie głoszenie było częścią poselstwa Jezusowego do pozaobrazowego Faraona. Literatura pozafiguralnej Wtorej Walki Gedeona, Strofowanie Janowe, i List Eliasza, składa się z nauk często wyraźnie wygłoszonych lub danych w połączeniu z innymi do roku 1916. To dowodzi, że wiele nauk zawartych w siódmym tomie, propaganda o milionach i reszta „nowych poglądów” danych publiczności przez ruchy Lewitów, zwłaszcza przez Towarzystwo, nie jest więcej częścią poselstwa pozafiguralnego Mojżesza. Te rzeczy wcale nie są poselstwem Jehowy do publiczności, lecz szatańskim sfalszowaniem - naukami azazelowymi Małego Babilonu. Rozumie się, iż to co oni teraz dają publiczności, z tego co było dane do listopada 1916, jest poselstwem Jehowy do publiczności. W świetle tego, jak wiele niebiańskiej mądrości zawiera się w zdaniu naszego Pastora, gdy powiedział, że Towarzystwo ma tylko to wydawać dla publiczności, co on napisał! I jak wiele błędu dostało się do publiczności z powodu, iż Towarzystwo nie usłuchało tej mądrej rady. Lewici mogli uniknąć wiele zła, gdyby się byli trzymali tego, co było zaznaczone w testamencie wiernego sługi.

## PYTANIA BERIAŃSKIE

(1) Co było mówione odnośnie 2 Moj. 7:14-10:23? Co jest określone w tym ustępie? Dlaczego zastanowienie nad nimi jest tu opuszczone? Kiedy to będzie uczynione? Co jest pierwszym powodem, że będziemy zastanawiali się tutaj nad dziesiątą plagą? Co jest drugim powodem? Jaka właściwość odnośnie wykonania trzeciej biady znajduje się w Ks. Objawienia? Od czego wypadki następujące po dziewiątej pladze zaczynają się?

(2) Która z plag Objawienia równa się dziewiątej pladze egipskiej? Co jest dowodem tego? Jaką różnicę w porządku znajdujemy w plagach egipskich i w plagach i biadach Objawienia? Co decyduje porządek plag w Objawieniu? Co w 2 Ks. Moj.? Daj przykład udowadniający to. Jaka pomyłka pod tym względem jest podana w 7-ym Tomie? Co w niektórych wypadkach jest tam opuszczone?

(3) Jakie doświadczenie pokazuje dlaczego jest różnica w czasie porządkowym niektórych z dziesięciu plag egipskich, a siedmiu ostatnich plag Obj. rozdziału 16? Jaka była nauka z tego doświadczenia? Jaki pogląd onego Sługi powstrzymał go od wyraźnego publicznego atakowania doktryn o trójcy i nieśmiertelności duszy? W którym roku nastąpiła zmiana w głoszeniu o nieśmiertelności duszy? Zmiana o trójcy? W jakim miesięczniku i w których artykułach były te przedmioty jaśniej przedstawione publiczności? Jak te fakty wyjaśniają różnicę w czasie porządkowym plag z punktu 2 Ks. Moj. i Objawienia?

(4) Jaki był skutek od naporu pierwszych dziewięciu plag na Faraona? Co to przedstawia? Kiedy pozafigura się zaczęła? Co stanowiło kompromis w figurze i pozafigurze? Co było pierwszą złą charakterystyką kompromisu? Dlaczego? Dlaczego to także było niesprawiedliwe? Co w rzeczywistości ten kompromis ofiarował? Jakiej lekcji możemy nauczyć się z tej oferty odnośnie wszystkiego co Szatan ofiaruje? Kto nie miał, a kto miał prawo w tej sprawie, odnośnie której kompromis był ofiarowany?

(5) Co nie przedstawiały rozmowy pomiędzy Faraonem i Mojżeszem? Jak te rozmowy się wypełniły pozafiguralnie? Co, w streszczeniu, było pozafiguralną dziewiątą plagą? Kiedy ona zaczęła działać? Przez krzewienie jakich dwóch nauk ona działała? Jak Szatan odpowiedział na tę pozafiguralną dziewiątą plagę? Jakie warunki on sprowadził, które były nieprzyjazne poświęceniu? Czemu to sprzyjało? Jakie klasy przychodzące do Prawdy w tym czasie były powodem zabiegów Szatana, by umożliwić kompromis w poświęceniu? Co zaczęło się szerzyć w owym czasie? Jakie jeszcze warunki on wytworzył, żeby umożliwić kompromis w poświęceniu?

(6) Jaki jest jeden z ulubionych sposobów Szatana, aby osiągnąć swoje cele? W jakiej instytucji Szatana można to zauważyć? Jak władza papieska wzrastała? Jaka jest specjalna charakterystyka nowoczesnej dyplomacji? Kto wprowadził targowanie i frymarchenie? Jaki był zwyczaj starożytnych państw względem pobytu ambasadorów na dworze innych państw? Jaki zwyczaj papieństwo wprowadziło w tej sprawie? Dlaczego? Jaki jest główny cel wysyłania nuncjuszy do różnych krajów? W jaki sposób papieństwo stara się zagrabić wszystką władzę? Jaką sztukę papieństwo wynalazło i zaszczepiło w świecie? Co ono przez nią wyrobiło? Które prorocstwo papieństwo po części wypełniło?

(7) Co Mojżesz uczynił z propozycją Faraonową? Co to przedstawiało? Co Mojżesz w swej odmownej stanowczości przedstawiał? Jaki był wynik starcia się przebiegłości Szatana z przebiegłością naszego Pana w tej sprawie? Dlaczego nasz Pan odrzucił ofertę Szatana? Jaka charakterystyka odpowiedzi Mojżeszowej wzrastała w sile, gdy dawał swoją odpowiedź? Jak to było pokazane? Co to przedstawia? Dlaczego Izrael chciał zabrać swoją trzodę? Co się zawierało w tem, że Szatan chciał pozafiguralną trzodę dla siebie zachować? Dlaczego Izrael chciał bydło? Co się zawierało w tym, że Szatan chciał pozafiguralne bydło dla siebie zachować? Jaki był pierwszy wynik przystania na wymagania

Szatana? Drugi? Iaki był skutek odpowiedzi Chrystusa? Jaką była szczególna rzecz, jaką Szatan miał na widoku w dawaniu oferty kompromisowej? Dlaczego taki byłby wynik z przystania na jego żądanie? Co przedstawia Mojżeszowe niedopuszczenie, aby on i Izrael mieli się znaleźć w sytuacji, w której nie mogliby ofiarowywać?

(8) Co Jezus uczynił odnośnie kompromisu ofiarowanego przez Szatana? Czem On nie odpowiedział? Czem odpowiedział? Jaką dał odpowiedź? Przez kogo to uczynił? W czym ukazała się część odpowiedzi danej przez naszego Pastora? Wymień niektóre z dotyczących przedmiotów, jakie się ukazały w B. S. M. z 1911 r., (Tom 3)? Z 1912 r.? Z 1913 r.? Z 1914 r.? Co te fakty udowadniają?

(9) Przez jakich jeszcze sług Prawdy Pan odpowiedział Szatanowi? W jakiej specjalnej serii wykładów to się stało? Co to znaczy seria wykładów? Ile grup wykładawców brało udział w każdej serii? W którym roku to było uczynione? Jakie były tematy tych serii wykładów? Przez jaki przedmiot szczególnie Jezus dał stosowną odpowiedź Szatanowi? Gdzie te wykłady nie były wygłoszone? Gdzie były? Na jakich jeszcze zebraniach mówiono często o poświęceniu? Przez kogo? Co fakty przytoczone w tym i poprzednim paragrafie udowadniają? Jaką pozafigurę nasz Pan tym sposobem wypełnił?

(10) Co było pierwotnym powodem, że Bóg zatwardził serce Faraona tak w tym jak i w innych wypadkach? Co było jeszcze dodatkowym powodem takiegoż zatwardzenia? Dlaczego to było naturalnym skutkiem? Jak pozafigura tego wypełniła się? Jak Szatan postąpił w tym zatwardzeniu swego serca? Jak długo to trwało?

(11) Do czego Faraon wtedy się posunął? Co jest literalnym tłumaczeniem groźby Faraona i odpowiedzi Mojżesza? Czego Mojżesz nie mówił? Co jest tego dowodem? Jak uwagi Mojżeszowe w 2 Moj. 11 stoją w stosunku do okazji odnośnie wypadków 2 Moj. 10:24-29? Jak fakty potwierdzają rzeczywiste zdanie Mojżesza? Jak to było, że Mojżesz poszedł do Faraona przy ich ostatnim spotkaniu? Jaka jest różnica w odnoszeniu się Faraona przy jego pierwszej i ostatniej rozmowie z Mojżeszem? Jak Mojżesz przyjął Faraonowe poddanie się? Czego powinno się spodziewać, jako wyniku każde-

go silnego opierania się celowi Bożemu? Jak możemy się modlić odnośnie takiego wypadku?

(12) Jaką nie była pozafiguralna groźba Faraona? A jaką była w każdym wypadku? Jakiego charakteru musiały być te czyny? Kiedy dziewiąta plaga zaczęła być odczuwana? Co to udowadnia? Jak długo było po tej pladze, gdy Szatan zaczął wysuwać swój kompromis? Co to udowadnia? Którym kazaniem Jezus zaczął swoje odrzucenie oferty Szatana? Jak musi być wykonana seria aktów, które stanowią seryjną figurę? Jak się wypełnia seryjna pozafigura? Dlaczego te dwie odpowiedzi są właściwe? Daj przykład przez ilustrację tych dwóch myśli. Gdzie najpierw wykazaliśmy tę różnicę w wykonaniu figur i pozafigur?

(13) Kiedy zaczęła się pozafiguralna ciemność? Kiedy zaczął się jej ostatni wyraźny zarys? Jak te dwa zarysy w czasie wypełniły czasowe zarysy figury? Kiedy Faraon podał w figurze ofertę kompromisu? Kiedy zaczęło się pozafiguralne przedstawianie kompromisu? Co to nasuwa? Kiedy zaczęło się pozafiguralne odmówienie kompromisu? Przez co zaczęła się pozafiguralna groźba? Kiedy początek jej dosięgnął najwyższego szczytu? Jak długo groźba trwała? Co te cztery pozafigury w. 21-28 udowadniają odnośnie pozafigur w serii? Dlaczego powinniśmy pamiętać na tę podstawową zasadę tego zarysu i pozafigur w serii?

(14) Jakiemu wyrażeniu równa się Mojżeszowa pierwsza odpowiedź? Co jest dowodem tej myśli? Jak prawdę w zdaniu Mojżeszowym możemy zharmonizować z jego ponownym widzeniem się z Faraonem? W jaki sposób nasz Pan dał pozafiguralną odpowiedź na groźbę Szatana? Przez jakie czynności dał tę odpowiedź? Gdzie jest ciąg dalszy rozmowy z tą rozmową? Co przedstawiają słowa Mojżesza w 2 Moj. 11:1-3 ma łączność z tą rozmową? Co przedstawiają słowa Mojżesza w 2 Moj. 11:4-8? Jaką konkluzję mamy wyciągnąć z tego faktu? Jaka literatura nie podpada pod to potępienie? Dlaczego nie? Jakie zarysy propagandy podpadają pod to potępienie? Czego one nie są częścią? Czem one są? Jaki jest charakter poselstwa, jakie Lewici dają publiczności i tego które było dawane do roku 1916? W świetle tych faktów, co ma być mówione o zdaniu w testamencie naszego Pastora, zabraniającym Towarzystwu wydawania innych dzieł dla publiczności niż te, które on wydał? Jakie zło wynikało z niezważania na tę przestrożę? Jak tego uniknąć? (C. d. n.)

## ODPOWIEDŹ NA NADEŚLANE ZAPYTANIE:

**Pytanie:** Czy zakończona wojna była symbolicznym trzęsieniem ziemi?

**Odpowiedź:** Myślimy, że nie. Ta wojna jest zwykle nazywaną drugą wojną światową, lecz myślimy, że właściwiej byłoby ją nazywać Drugą Fazą Wojny Światowej. Według Biblii miał być tylko jeden symboliczny wiatr, jako jeden z trzech wyrażen gniewu Bożego (1 Król. 19:11; Obj. 7:1), i ten wiatr (nie wiatry) nie miał wiać na ziemię. Dlaczego tedy nie było dwóch wojen światowych? Ponieważ nie było pokoju, a tylko rozejm w latach od 1919 do 1939. Niemcy zmuszeni do podpisania traktatu Wersalskiego, zagrozili w tym samym czasie, że złamią ten rozejm, gdy przyjdzie stosowna chwila. I odtąd łamali go, od czasu do czasu, aż w końcu złamali go zupełnie. A zatem to, co egzystowało między rokiem 1919-1939, było rozejmem, a nie pokojem. Wobec tego wojna 1939-1945 była dalszym ciągiem wojny z lat 1914-1918, i częścią symbolicznego wiatru z 1 Król. 19:11; Obj. 7:1. Przed rokiem 1939 nie wiedzieliśmy, że wojna światowa będzie miała więcej niż jedną fazę, i dlatego nie spodziewaliśmy się takiej wojny. Jeszcze jedna rzecz dowodzi właściwości naszej od-

powiedzi. Symboliczne trzęsienie ziemi czyli Armagedon, jako największe ze wszystkich rewolucji, obali wszelki uciemiężający rząd, grabieżną arystokrację i fałszywą religię (Obj. 16:14-20), lecz Druga Faza Wojny Światowej zakończyła się, a te rządy, arystokracje i religie w dalszym ciągu istnieją i mają jeszcze wielką władzę. Dlatego zakończona wojna nie mogła być symbolicznym trzęsieniem ziemi, ale częścią jednej Wojny Światowej w jej Drugiej Fazie. P. 1945, 48.

## ZAWIADOMIENIE

Bracia przy pisaniu listów do nas są proszeni, ażeby u góry każdego listu podawali swój cały i wyraźny adres, a także na kopercie. Jeżeliby ktoś chciał podać tylko jeden adres, to niech adres będzie raczej podawany u góry każdego listu, a nie na kopercie. A jeżeli dwa adresy, to jeden u góry w liście, a drugi na kopercie. Za co z góry dziękujemy.

## TERAŻNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CRYSTUSOWEJ EPIFANII

NIEZALEŻNY DWU-MIESIĘCZNIK RELIGIJNY

Paul S. L. Johnson, Wydawca i Redaktor

Pismo to, wolne od sekt, partji, organizacji i wyznań ludzkich, ale przywiązane do Boga, tak jak wyrozumiewa Jego Słowo, jest wydawane w obronie Prawdy Parouzyjnej, udzielonej od Pana przez „onego sługę”, jako podstawowej dla wszelkiego dalszego rozwijania się Prawdy; w obronie zarządzeń, czarteru i testamentu, danych od Pana przez „onego sługę”, które obowiązują korporacje i stowarzyszenia kontrolujące między ludem w Prawdzie; i w celu przedstawienia i obrony rozwijającej się Prawdy Epifanicznej, jako, pokarmu na czas słuszny dla ludu Pańskiego i wszystkich klas i grup tak jak Panu podoba się jej udzielać.

Dla bezpieczeństwa zasylać należy pieniądze w Stanach Zjednoczonych przekazami ekspresowymi, bankowymi, pocztowymi, czekiem lub listem poleconym.

Przy zadaniu zmiany adresu prosimy nadesłać tak stary jak i nowy adres. To jest bardzo ważne gdyż zaoszczędzi nam dużo czasu i nie-

potrzebnej korespondencji. Prosimy podawać zawsze całkowity adres u góry każdego listu. Kopia Terażniejszej Prawdy będzie wysłana darmo, proszącym o takową, dla siebie lub dla drugich, jeżeli adres będzie nam przysłany. Terażniejsza Prawda jest wysyłana także ubogim z ludu Pańskiego na tych samych warunkach jak za czasów naszego Pastora. Potwierdzenie odbioru odnowień lub prenumerat jest czynione przez podanie daty na owijce następnego numeru, kiedy się prenumerata kończy. Przy pisaniu listów do nas, prosimy o podanie całości tytułu sprawy w każdym liście, a nie poleganie na tym, że będziemy pamiętali szczegóły, przeważnie zamówienia z poprzednich listów. Roczna prenumerata wynosi \$1.00 (5 zł.); pojedynczy numer 20c ( 85 gr.). Sprawy finansowe w Polsce mogą być załatwione przez naszego przedstawiciela, adresu: W. Stachowiak, ul. Kolejowa 44, Poznań, lub przez naszych pielgrzymów.